Nr. 115. Poniedziałek 19 Maja 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 18 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. k. Apostolska Mość raczył dnia 17 b. m. zamknąć sesyę Rady państwa następującą Najwyższą Mową tronową:

Szanowni Panowie obu Izb Rady Państwa!

Kiedy przed sześciu blizko laty zgromadziłem Was około Mego Tronu ku spełnieniu Waszego obywatelskiego obowiązku, określiłem wielkie i trudne zadania, których załatwienia podjąć się mieliście ręka w rękę z Moim rządem.

Uczynione Wam zostały przedłożenia, które miały na celu obszerne reformy w dziedzinach podatkowości, ustawodawstwa prawnego i stosunków wyznaniowych. W ciągu sessyi przybyły jeszcze inne ważne sprawy, które wymagały od Was w równym stopniu pełnego patryotycznego poświęcenia jak politycznej roztropności.

Jeżeli wiele spraw nie zostało jeszcze dokonanych, to przecież za Waszem współdziałaniem osiągnęły załatwienie wielkie i trudne zadania.

Poświęcaliście baczną uwagę wstrząśnieniu ekonomicznych stosunków i staraliście się wspólnie z Mym rządem złagodzić za pomocą szeregu środków następstwa przesilenia, które rozszerzyło się na obie półkule. Jakkolwiek przesilenie to nadzwyczaj było gwałtowne i uporczywe, to przecież mnożą się w końcu oznaki powracającego ożywienia czynności zarobkowej.

Z słuszną dumą mogą być zapisane sukcesa, które praca rodzima, uszlachetniona sztuką, umiała odnieść na wystawach.

Dzięki podjętym przez was wspólnie z Mym rządem usiłowaniom około uporządkowania gospodarstwa państwowego i dzięki wzrastającemu uznaniu naszej ekonomicznej siły kredyt państwa pozostał nienaruszony.

Jakkolwiek okoliczności nie zezwalają także na szybsze uzupełnienie naszej sieci komunikacyjnej, to przecież stworzone zostały za waszym udziałem warunki do nadania instytucyi kolejowej nowej, publicznym interesom odpowiedniejszej konfiguracyi.

Powszechna taryfa cłowa stworzyła silną, handlowo-polityczným stosunkom państwa odpowiednią podstawę, na której relacye komunikacyjne z zagranicą uregulowane być mogły szeregiem traktatów handlowych.

Uporządkowanie zewnętrznych stosunków prawnych kościoła katolickiego nastąpiło w drodze ustawodawczej bez zakłócenia wyznaniowego pokoju.

W ustawie o trybunale administracyjnym znalazła pożądane załatwienie ważna kwestya administracyjnego sądownictwa, i stworzony został konstytucyjny organ dla ubezpieczenia na tem polu praw.

Z patryotyczną gotowością staraliście się o pożyteczny rozwój obrony krajowej, o polepszenie losu tych członków zbrojnej siły, którzy stali się niezdolnymi do służby, a przez reformę żandarmeryi wzmocniliście bezpieczeństwo wewnętrzne.

Ponownie wyrażam Wam Moje zupełne uznanie za współdziałanie w układach z krajami Mojej węgierskiej korony, które to układy uregulowały liczne kwestye materyalnego interesu w duchu wzajemnej słuszności i na nowo wzmocniły stosunki między obu częściami monarchii.

Wobec wypadków wschodnich nakazywała konieczność strzedz energicznie interesów mocarstwowego stanowiska i powagi monarchii. Jakkolwiek zarządzone w tym celu środki pociągnęły za sobą ciężkie ofiary — to przecież uwzględniając w sposób patryotyczny stosunki nie odmówiliście Mojemu rządowi swego poparcia i umożliwiliście mu użyć całego swego wpływu na konsolidacyę stworzonych europejskiemi uchwałami stosunków na Wschodzie, aby pokój, który leży w interesie wszystkich mocarstw, został zachowany i ubezpieczony.

Wielkie mi to sprawia zadowolenie, iż widzimy się blizko tego celu. Monarchia, szanowana i potężna na zewnątrz, znajduje się w najprzyjaźniejszych stosunkach z wszystkiemi mocarstwami; zjednoczona na wewnątrz i podniesiona uczuciami miłości ojczyzny i szczerego przywiązania ludności do Mnie i do Mojego Domu, czego w najnowszym czasie miałem tak piękne i wzniosłe dowody. Wyrażając za to ponownie Moje serdeczne podziękowanie i Wam, szanowni panowie obu Izb Rady Państwa, jako prawnym reprezentantom ludu, ogłaszam sesyę Rady Państwa za zamkniętą.

Z powodu wybuchu księgosuszu w powiecie krakowskim zarządził c. k. Rząd krajowy w Opawie pod d. 5 maja r. b. do l. 3.689 na podstawie ustawy z dnia 29 czerwca r. 1868 D. U. P. 118. zamknięcie granicy od Galicyi i wzbronił tem samem wprowadzadzania z Galicyi do Szląska zwierząt i przedmiotów w § 2 tej ustawy wymienionych. Przewóz bydła rzeźnego do Wiednia koleją żelazną jest dozwolonym. — Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 14 maja 1879.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 maja.

Pogląd na zamkniętą przedwczoraj sesyę Rady państwa otwiera szerokie pole nietylko najrozmaitszym horoskopom, lecz i różnym sprzecznym sądom o rezultacie sześcioletniej pracy ustawodawczej i administracyjnej. Sprzeczność tych sądów nie jest rażącą, nie może nawet być inaczej. Wywiera tu bowiem wpływ ważny nietylko przekonanie polityczne, które inspirować musi wyrokującego, lecz także sam punkt wyjścia. Pod tym ostatnim względem, na który tu główny nacisk kładziemy, zależy wszystko od miary wymagań i od wyobrażeń, jakie kto posiada o toku pracy ustawodawczej. Jeżeli kto ma na myśli wszystkie reformy, których potrzeba uznana została, to nie może wydać pochlebnego sądu o zamkniętej sesyi. Nie zreformowano bowiem na niej ani ustawy karnej, ani procedury cywilnej, ani wreszcie ustaw podatkowych. Także i w takim razie sąd wypadnie niekorzystnie, jeżeli się weźmie samą liczbę ustaw za kryteryum produkcyjności ustawodawczej. Rada państwa nie wydała pewnie za sześć lat tyle ustaw, ile energiczny i gorliwy minister wydałby przy pomocy odpowiedniego personalu ustawodawczego.

Jeżeliby liczba ustaw i szybkość ich produkcyi była trafnym punktem wyjścia, to w takim razie koniecznie wypadłoby uznać, że system parlamentarny jest machiną ciężkiego obrotu. Choćby wszyscy posłowie wytężyli swoją gorliwość do granic najdalszych, nigdy i nigdzie nie dokażą na polu ustawodawczem w jednym roku tego, co pilny rząd nieparlamentarny, wykonać może w jednym kwartale, nawet w jednym miesiącu. Jednostka może jest produkcyjniejszą w tem znaczeniu niż ciało zbiorowe, w którem krzyżują się i ścierają najróżnorodniejsze dążności i zapatrywania. Za rękojmię dokładności i ścisłości, które daje parlamentarny sposób wydawania ustaw, trzeba koniecznie odstąpić od wymagania, aby praca postępowała szybko naprzód jak pierwszy lepszy referat. Jeżeli z tego ostatniego stanowiska zapatrywać się będziemy na rezultat ustawodawczej pracy w ostatniem sześcioleciu i jeżeli uwzględnimy niemal trzyletnią stagnacyę spowodowaną rokowaniami ugodowemi z Węgrami i kwestyą wscho-

---

JM. Państwo Kuropatniccy.

II.

Ciekawy, co się dzieje w Warszawie, p. kasztelan każe sobie regularnie pisywać o rzeczach publicznych *et quibusdam aliis.* Korespondent sumiennie wypisuje mu wyjątki z gazet, nietylko o Polsce ale o Francyi, Niemczech lub Hiszpanii. Było to zresztą w zwyczaju, że każdy ze znakomitszych, na wsi mieszkających ludzi miał jakiegoś przyjaciela, krewnego, rezydenta lub Pijara w Warszawie, który mu spisywał rodzaj gazetki. Że zaś ludzie nietyle wówczas pisywali co my dzisiaj, a przeto jeszcze z większą ochotą zasiadali do stolika, przeto często spotykamy ludzi znakomitych, ludzi zajętych publicznem i prywatnem życiem, którzy nie zaniedbują przecież pisać łokciowych listów na wieś, w których notują każdą plotkę, każdy fakt zakulisowy.

W stosunkach z rządem austryackim pan kasztelan z razu bardzo był oględny. Teść jego, pan Łętowski, zostaje z nominacyi wkraczającego generała d'Alton komisarzem wojewódzkim do dostarczania wojsku żywności, i jak może zasłania obywateli przed rekwizycyami — ale pan kasztelan spisuje tylko do swych kollektaneów to, co się jego teściowi przydarza, a gdy przychodzi do urzędowej konskrybcyi bydła, wygania część obory do lasu, żeby uniknąć możebnych większych danin i podatków. Do Lwowa zresztą jeździ sumiennie na kontrakty, a ztamtąd do księcia Radziwiłła, do Żółkwi, w odwiedziny.

Pierwszy ślad jego stosunku z nowym rządem napotykamy dopiero w roku 1775. W czerwcu tego roku wyszedł patent cesarski, obwieszczający, że rodziny, które wykonywały urzędy królewskie z jurysdykcyą, mogą się do roku zgłosić o pozwolenie noszenia tytułu hrabiowskiego, za opłatą jednej czwartej części przepisanej taksy. Kasztelan miał syna jedynaka, Józefa, któremu trzeba było w nowych stosunkach zapewnić odpowiednie rodowi stanowisko. We wrześniu wystosował też podanie do gubernium, napisane bardzo odpowiednio, po łacinie, w którem się powołuje na wydany okólnik i na stanowisko, jakie jego rodzina i on sam w Rzeczypospolitej zajmował, i prosi o przyznanie mu hrabiowskiego tytułu. W podaniu przytacza odpowiednie miejsca z herbarzy, dowodzi znakomitości swego rodu, a wreszcie prosi o zwolnienie go od zapłacenia czwartej części taksy, ze względu na ciężkie ekonomiczne przejścia, które równie jak na inne tak i na jego spadły majątek. Cesarz przychylił się do podania, a Kuropatniccy zostali wpisani w roku 1782 w grono magnatów do tabuli galicyjskiej.

Następnego roku, w listopadzie 1776, wystawiał rząd kilka królewszczyzn na licytacyę, a była to pierwsza licytacya dóbr, tak zwanych teraz kameralnych. Kuropatnicki znalazł się na licytacyi i kupił niedaleko swych jasielskich dóbr leżące Lipinki z przyległościami. Warunki kupna były bardzo korzystne — pan kasztelan zrobił dobry interes. Zkąd wziął gotówkę na tak znaczne kupno, nie wiemy, zdaje się nam wszakże, że sprzedał Neledew pod Zamościem, jako jedyną wieś, którą posiadał z tamtej strony kordonu, w kilka lat bowiem później sam pisze, że Neledew jest już Wydżgów własnością.

Uzyskawszy należny mu tytuł i zaokrągliwszy majątek w Galicyi, starał się żyć na pokojowej stopie z rządowemi władzami. Dla dyrektora dystryktu było zatem miejsce przy obiedzie na imieniny i na odpuście, a podczas kontraktów nie omieszkał być u gubernatora — ale na tem się też wszelkie stosunki oficyalne kończyły.

Później, w roku 1783 wystarał się jeszcze o godność krzyża gwieździstego dla kasztelanowej, która nie chciała być niższą od innych dam znakomitych, krzyżem tym ozdobionych. Wogóle przez lat kilka było wówczas w towarzystwie modą, starać się o to wyszczególnienie, a równocześnie z panią Kuropatnicką dostały order krzyża gwiaździstego Teresa hr. Skarbkowa, Domicella z Kuropatnickich Aksakowowa, Marya Michałowska, a w roku następnym hr. Siekierzyńska i Anna Kluszewska, kasztelanowa wojnicka, cioteczna siostra pani Kuropatnickiej.

Ostatnie echo zaszczytnych godności, które Kuropatnicki piastował w Rzeczypospolitej odbiło się jeszcze o Tarnowiec.

Na wiosnę roku 1776 nadeszło do niego własnoręcznie przez króla podpisane drukowane zaproszenie, żeby ze względu na przypadający sejm ordynaryjny „użył na to senatorskiego kredytu i poważania na sejmiku poselskim dnia 15 lipca, aby przez wybór posłów z zacnych ziemian, o publicznem dobru w przyszłym sejmie jak najlepiej radzić można". Do zaproszenia było dołączone inne wezwanie, w którem król prosi kasztelana, „żeby mu zobowiązany przysięgą i miłością ojczyzny zdanie swoje wyrazić nie omieszkał, względem tego wszystkiego, co będzie rozumiał być potrzebnem do umieszczenia w uniwersałach i instrukcyach na sejmiki przedsejmowe."

Rozsyłając to pismo, trzymała się kancelarya królewska widocznie dawnego, przedrozbiorowego spisu senatorów, gdyby bowiem bliżej była w rzecz wglądnęła, byłaby wiedziała, że kasztelan Kuropatnicki w Galicyi sejmików nie mógł już urządzać. Hrabia Pergen wydał jeszcze 24 stycznia 1773 cyrkularz, zakazujący senatorom byłej Rzeczypospolitej, zamieszkałym z tej strony kordonu, brania udziału w zwołanym sejmie. Cyrkularz obejmował trzynastu senatorów, a mianowicie jedynastu kasztelanów, arcybiskupa lwowskiego i biskupa przemyskiego. Do pierwszych należał i Kuropatnicki.

W ten sposób królewskie zaproszenie wyprzedzone zostało jeszcze przed trzema laty okólnikiem nowego rządu. Z rozrzewnieniem ale zarazem dyplomatycznie odpowiedział kasztelan królowi. „Najjaśniejśniejszy Królu, Panie Najmiłościwszy! Czuje naród — powiada — i zna dobrze wierna rada, iż tak mądrego Bóg na tronie nam panującym osadził króla, oraz kochającego lud swój ojca, gdy z narodu wybrał i onemuż panować pozwolił, że nie radzić należy, lecz usilności i poprzysięgłej wierności dokładać, oraz Pana panujących prosić, aby zamysły i żądania W. K. M. P. N. M. pobłogosławił i one ku pomyślniejszej szczęśliwości ojczyzny uiszczone były."

Po komplemencie, w którym czuć szlachcica, co należał do wyboru króla, następuje usprawiedliwienie się.

„Miło mi było, pisze dalej, być skutecznym wykonywaczem woli, myśli i ułożeń W. K. M., i choć w cząstce mieć udział czynności w usłużeniu pieczołowitości Majestatu W. K. M. Lecz gdy los zakordonowania, zakordonowanemu mnie senatorowi tej szczęśliwości nie dozwala, niech tę mam korzyść, abym i siebie i spółbraci zakordonowanych złożył u podnóżka W. K. M. z prośbą, abyś nam, choć będącym pod innem panowaniem, zawsze był ojcem i panem, i jakośmy Cię raz Miłościwy Królu obrali wolnemi głosami, i szczerze przywiązanem sercem za ojca, króla i pana, i o losie szczęścia naszego nie zapominał."

dnią, to sąd wypadnie całkiem odmiennie.

Chociaż *comparaison n'est pas raison*, to jednak w tym wypadku warto oglądnąć się na inne parlamenty, bo właśnie w sprawach parlamentarnych i ustawodawczych wszyscy niezadowoleni chętnie przytaczają przykłady obce. Czy ostatnia sesya Rady państwa nie wytrzyma co do rezultatów ustawodawczych porównania z węgierskim sejmem? Sami Węgrzy nie zechcą tego twierdzić, a jeżeliby opinia ich wypadła inaczej, to możnaby im zarzucić niekonsekwencyę na podstawie tego, co sami niedawno pisali o sejmie. W dziennikach peszteńskich, które przodują swoim kolegom w patryotycznem traktowaniu spraw domowych, spotkać się było można ostatniemi czasy z żalami, że w sejmie węgierskim coraz więcej górować zaczyna forma nad rzeczą, frazes nad myślą, że wielomowność posłów traci z oczu wszelkie granice, że mimo olbrzymich rozmiarów, jakie przybierają protokoły stenograficzne, nigdy jałowość rozpraw nie była tak rażącą jak w ostatnich czasach. A trzeba wiedzieć, że pod bardzo wielu względami ustawodawstwo węgierskie wymaga liczniejszych i rychlejszych reform niżeli austryackie.

Ale Węgry, to nie zagranica, więc prowadźmy dalej porównanie. Parlament niemiecki jest najbliższy, więc najpierw o nim mówić należy. Prawda, że tam produkcya ustawodawcza przedstawia wysoką cyfrę. W ostatniem sześcioleciu wydano przecież tyle ustaw kościelno-politycznych, wydano ustawę antisocyalistyczną, prawdziwy unikat legislacyjny, nie mówiąc już o pracach drugorzędnej wagi. Są to reformy niezawodnie śmiałe i stanowcze ale zdaje nam się, że tej wyższości nikt nie zazdrości Niemcom. Bodajby i przyszła Rada państwa była tak samo nieprodukcyjna co do experymentów. które zaprowadziły Niemcy w stan ciężkiego przesilenia. A parlament francuski. a włoski? Trzebaby chyba nie mieć wyobrażenia o tem wszystkiem, co się od kilku lat dzieje w Paryżu i Rzymie, aby stawiać jeden lub drugi parlament za wzór Radzie państwa. Tam to dopiero praca ustawodawcza żółwim wlecze się krokiem a za to kwitnie frazes i rozterka wewnętrzna. A i tam, zwłaszcza we Włoszech, pewnie nie braknie urządzeń i instytucyi, których reformę jak najrychlejszą opinia od dawna uznaje za kwestyę postępu i rozwoju.

Lwów, 20 maja.

Politische Correspondenz zamieszcza następujący komunikat w sprawie agitacyi socyalistycznych we Lwowie i Krakowie:

„Śledztwo sądowe w sprawie dokonanych niedawno w Galicyi aresztowań przybiera większe rozmiary, niż pierwotnie przypuszczano. Pierwsza wiadomość o ujęciu agitatorów socyalistycznych w Krakowie i Lwowie wywołała w całym kraju prawdziwe zdumienie. Tak trudno było przypuścić, że ruchowi socyalistyczno - nihilistycznemu rossyjsko-szwajcarskiemu powiedzie się zyskać między Polakami, adeptów, iż z początku chciano dokonane aresztowania przypisywać raczej zbytniej gorliwości lub niezręczności policyi, niż istotnej winie aresztowanych. Wynik wytoczonego śledztwa wykaże prawdopodobnie, że agitacyę socyalistyczną, zaszczepioną w Galicyi z zewnątrz, pod niejednym względem lekceważono, szczególnie wobec pewnej wytrwałości, z jaką socyalizm międzynarodowy usiłował osiedlić się właśnie w pogranicznem mieście Krakowie i użyć go za strategiczną podstawę działania dla swych celów. Na szczęście twierdzić jednak można, że obawy co do rozszerzenia się ruchu jak i co do jego niebezpieczeństwa na przyszłość, okazują się nieuzasadnionemi Wprawdzie usiłowania wprowadzenia do Galicyi błędnych nauk socyalistyczno nihilistycznych nie pozostały bez skutku, lecz nie ulega wątpliwości. że energicznemu wystąpieniu władz, popieranemu gorąco przez opinię publiczną kraju, powiodło się ująć największą część uczestników a przez to stłumić w zarodzie zamierzoną organizacyę. Plan agitatorów obcych zdradzał taktykę bezsprzecznie zręczną. Galicya miała być z dwóch stron obrabiana i przygotowaną jako najodpowiedniejszy łącznik swobodnych stosunków między Rossyą a zagranicą Gdy Szwajcarya i Petersburg zwracały główną uwagę na Kraków, propaganda nihilistyczna w Kijowie zarzucała sieci na Lwów, aby tu żywioł ruski tam zaś polski pozyskać. Pojawili się z Genewy, Petersburga, Kijowa itd. rozmaici w rzemiośle rewolucyjnem wyćwiczeni emisaryusze i poczęli werbunek szczególnie między młodzieżą i ludem wiejskim. Częścią pieniądzmi — wypłacano formalne pensye — częścią rozszerzaniem pięknie brzmiących doktryn zyskano przeważnie głowy niedojrzałe dla celów Internacyonalu Szczególnie nie chybił argument o zamierzonem obaleniu panującego w Rossyi porządku i wywarł pożądane wrażenie na młodzież polską, antirossyjsko usposobioną. I w ten sposób przyszło do tego, że w kraju, w którym dla jego ekonomicznych stosunków nie ma gruntu dla tego rodzaju ruchu, przyjęła się jednak agitacya socyalistyczna, tak sprzeczna, a nawet wprost nieprzyjazna idei narodowości i doprowadziła do licznych, zupełnie uzasadnionych aresztowań. A stało się to w czasie, kiedy sąsiednie Królestwo Polskie pozostało zupełnie ochronionem od socyalizmu i nihilizmu, okoliczność, którą niedawno — z powodu zamachu na cara — generał-gubernator warszawski hr. Kotzebue, podniósł tak wybitnie. Surowość i oględność z jaką władze w Galicyi w danym wypadku postępowały, zaimponowały powszechnie. Ludność kraju czuje się przez to uspokojoną, gdyż niczego bardziej nienawidzi. niż agitacyj zdolnych naruszyć publiczny porządek socyalny Wygląda też z całą ufnością wyników śledztwa. przekonana, że tak obcy agitatorowie jak i ich ofiary nie ujdą według swej winy zasłużonej karze. Co się tycze ściśle prawnej strony tej sprawy, nadmienić wypada, iż między wytrawnymi prawnikami panuje zapatrywanie, że czyn zarzucony aresztowanym nosi na sobie znamiona zbrodni zaburzenia spokojności publicznej.“

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 17 maja.

(*G*) Wielka sala ceremonialna. przeznaczona na uroczystość zamknięcia sesyi Rady państwa, bardzo wcześnie już przed oznaczoną godziną 12 stała się punktem zbornym kwiatu publiczności wiedeńskiej obojga płci. Już o godzinie 11 nieprzejrzanym szeregiem toczyły się przepyszne powozy, ale i skromne dorożki przez plac św. Michała do zamku cesarskiego, a tu zatrzymawszy się przy *Schweizerhofie*, wyjeżdżały inną stroną na plac Józefa, który niemal w okamgnieniu zapełnił się niemi aż do ostatniego kącika, tak że liczna policya z niemałym tylko trudem zdołała utrzymać ład należyty w tym falującym chaosie przeróżnych wehikułów. Co się nie pomieściło na placu Józefa, zajęło „stanowisko wyczekujące“ w przyległych ulicach i na placu św. Michała. Skromne fiakry przywoziły tylko członków Izby poselskiej, z których niejeden nawet piechotą zdążał na uroczystość.

Kurytarze, szerokie wschody i wspaniałe komnaty starożytnego *Burgu* zawrzały tłumnym ruchem, który trwał aż na dziesięć minut przed godziną 12tą, o której to porze wszyscy już minęli szpaler niemniej malowniczo jak wspaniale umundurowanej gwardyi przed salą ceremonialną. Loże wzdłuż sali zapełniły się publicznością; między męską dominował czarny frak; żeńska, jakby za zmową, miała stroje bardzo skromne, popielate suknie wełniane najliczniej były reprezentowane, gdzie niegdzie tylko suknia powłoczysta z ciężkiej materyi, obszywana koronkami; tak samo fryzury bardzo skromne, ale za to tem gustowniejsze. Z dyplomacyi byli ambasador francuski Teisserenc de Bort, włoski Robillant, rossyjski Nowikow, niemiecki książę Reuss, poseł perski Malkom chan z czarnym, ale nie tak wysokim, jak zwykle, kołpakiem, pierwszy sekretarz ambasady tureckiej Falken efendi: nadto wielu z personalu dyplomatycznego.

Członków Izby wyższej wprowadził do sali prezes książę Karol Auersperg; stanęli wzdłuż sali po prawej stronie, gdy się patrzy od ustawionego w głębi tronu; naprzeciw nim stanęli członkowie Izby poselskiej pod przewodnictwem prezesa Rechbauera. Obaj prezesowie byli w mundurach tajnych radców; w tym stroju stanęli także obaj wiceprezesowie Izby wyższej hr. Wrbna i br. Trauttmansdorff; z Izby poselskiej hr. Hohenwart, nadto kilku innych z obu Izb. Między członkami Izby wyższej wogóle przeważnie były reprezentowane mundury najrozmaitsze i najróżniejszych kategoryj ordery; ks. Konst. Czartoryski i hr. Siemieński, sami tylko obecni z Polaków, byli w pysznych strojach narodowych. Z Izby poselskiej Polaków było stosunkowo także niewielu, w mniejszej tylko części również w stroju narodowym, jak n. p. Grocholski, Chrzanowski. Kamiński.

Z uderzeniem godziny 12 stuknęła laska marszałkowska trzykroć o posadzkę i niebawem ukazał się w podwojach wśród uroczystej ciszy Najj. Pan w licznem otoczeniu. Najprzód szedł mistrz ceremonij hr. Hunyady, który minąwszy szpaler członków obu Izb. zboczył tuż za nim na lewo i stanął przeto po prawej stronie dość daleko jeszcze od tronu; za nim parami ministrowie którzy zboczyli na prawo, szeregując się po lewej ręce od tronu przy loży dyplomatycznej, dalej arcyksiążęta Rainer, Leopold, Albrecht i Ludwik Wiktor, którzy stanęli szeregiem opodal tronu po prawej ręce, nakoniec pierwszy ochmistrz ks. Hohenlohe z buławą i marszałek dworu hr. Larisch z mieczem przewodniczyli właściwemu otoczeniu Najj. Pana, które stanowili po bokach i z tyłu kapitanowie gwardyi bar. Koller, hr. Neipperg, ks. Thurn-Taxis, hr. Folliot de Crenneville i generaładjutant bar. Mondel. W tem otoczeniu Cesarz IMC. zbliżył się aż do tronu; póki mijał szpaler utworzony przez obie Izby, panowała jeszcze uroczysta cisza. dopiero gdy minął, odezwał się trzykrotny okrzyk: Niech żyje! — któremu zawtórowały wystrzały z dział i jednocześnie odezwały się dzwony po wszystkich kościołach.

Przed tronem rozstąpiło się otoczenie osoby Najj. Pana na prawo i na lewo. Najj. Pan w mundurze marszałka, dotych czas z odkrytą głową, zasiadł na tronie, włożył kapelusz, skinął na przewodniczącego w radzie ministrów p. Stremayra. który z uszanowaniem zbliżył się i podał zwój papieru, z którego Najj. Pan donośnym głosem, tak że każdy wyraz było można doskonale dosłyszeć w całej wielkiej sali. odczytał mowę od tronu, którą w tem miejscu, gdzie jest wzmianka o ustalonym przez kongres berliński pokoju, przyjęto okrzykami z prawej strony sali.

Po wygłoszeniu mowy od tronu Najj. Pan odkrył znów głowę. powstał i w tym samym, jak przedtem porządku ruszył orszak ku podwojom wśród trzykrotnych a pełnych zapału okrzyków: Niech żyje! I znów odezwały się wystrzały, wraz z których ogłosem zamilkły także dzwony. (Najwyższą mowę tronową podajemy na czele *Gazety* w części urzędowej *P. R.*)

Rada państwa.

† **Wiedeń** 16 maja. (*Kor. Gaz. Lw.*) Po więcej niż $5^1/_2$ rocznej działalności obu Izby zebrały się dziś na ostatnie posiedzenia. W przemówieniu na zamknięcie sesyi prezes Izby wyższej ks. Karol Auersperg, wymieniwszy tylko liczbę spraw, któremi Izba się zajmowała, nie dał zresztą poglądu szczegółowego na jej czynność, lecz omawiał trzy ważniejsze momenty zakończonego okresu ustawodawczego: ugodę z Węgrami, okupacyę Bośnii i Hercegowiny i hołd złożony Najj. Państwu z okoliczności srebrnego wesela. Wcale inne było przemówienie prezesa Izby poselskiej p. Rechbauera, który nie ograniczył się na bardzo szczegółowem naszkicowaniu obrazu działalności Izby, lecz miejscami, dosyć często nawet, objaśniał ustawy i wypadki polityczne z stanowiska zapatrywań osobistych, które są jakby protestem przeciw czynionemu p. Rechbauerowi zarzutowi, że na krześle prezesa przeistoczył się wewnętrznie i stanął z zapatrywaniami swemi poza stronnictwem. do którego należał przed swoją prezydenturą. Pan Rechbauer po wyczerpnięciu dzisiejszego porządku dziennego nie uznawał się oczywiście już prezesem i nie krępował się obowiązkiem objektywności, a mowa jego, jak zyskiwała poklask lewicy, tak wywoływała głosy protestujące z prawicy. Poznamy ją w obszernem streszczeniu poniżej. Mimo tych sprzecznych objawów cała Izba zgodnie przyklasknęła swemu prezesowi, gdy pan Herbst w imieniu jej dziękował mu za bezstronne przewodnictwo. Jakoż w ogólności przyznać trzeba, że ile w ludzkiej jest mocy, p. Rechbauer umiał zachować wzorową bezstronność, co tem chętniej stwierdzam, ile że u posłów Polaków uznanie dla przewodnictwa p. Rechbauera jest powszechne. Absolutnie automatycznego prezesa nie widziało pewnie jeszcze żadne zgromadzenie.

Co się tyczy przemówień na podziękowanie prezesom, zaznaczyć wypada, że tak w Izbie wyższej, jak w poselskiej dotknięto się sprawy stojącej od niejakiego czasu na porządku dziennym i wynurzono nadzieję, że tak zwani deklaranci czescy pojawią się w w Radzie państwa w sesyi następnej. Na podstawie dosyć dokładnych o sprawie tej wiadomości mogę powiedzieć, że Czechom, a przynajmniej przywódzcom ich chodzi tylko o złoty most do Rady państwa; dzisiejsze przemówienia ks. kardynała Kutschkera i p. Herbsta stanowią też oczywiście co najmniej jedno przęsło tego mostu, z którego też Czesi skorzystać pewnie nie zaniechają.

Co do merytorycznej strony posiedzeń dzisiejszych, bardzo ważne zaszło jeszcze wydarzenie. Izba wyższa w ostatniej niemal chwili stwierdziła *anticipando* słowa ks. kardynała Kutschkera, że nie jest „piasecznicząą

Zdaje mi się, że wskutek tego pisma, które w Warszawie dobrze musiało być przyjęte, przysłał król niejako na pożegnanie dawnemu senatorowi order Orła Białego.

Zakończywszy w ten sposób polityczny zawód, oddał się Kuropatnicki całem sercem wychowaniu dzieci, syna i córki, i literaturze. Główne jednak starania obojga państwa skupiają się około pana Józefa, dziedzica fortuny i nazwiska, gdyż córka, wprawdzie ładna — ale jak to zwyczajnie córka, w obcym domu przepadnie.

Rodzice mają jednak tyle siły nad sobą i tyle miłości dla dziecka, że nie chcą, aby syn w domu „bąki zbijał“, i niby to się uczył, ale oddają go do kollegium Jezuitów w Krośnie. Młodzieży szlacheckiej tam dużo, wychowanie jak na owe czasy staranne, chociaż nauka spowita w tyle oschłych formalności, że treści z pod metody nie widać.

Przedewszystkiem męczą chłopaka układaniem okolicznościowych wierszy. Imieniny ojca, trzeba pisać rymowane powinszowanie, imieniny matki, toż samo; na Boże Narodzenie i na Wielkanoc, wiersze, na imieniny dziadka, wuja, ciotek, znakomitszych sąsiadów, na odpust w Tarnowcu, na ważniejsze festyny w kollegium — na wszystko trzeba złożyć choćby dwie poetyczne strofy. Najczęściej się pisze po polsku, czasem dla wprawy po francuzku, zwykle powinszowanie niewiele ma sensu, zdarza się jednak myśl szczęśliwsza.

Formalizm i przesada, w zabawny nieraz objawiają się sposób. Każą np. zdawać chłopcu egzamin i nie wchodzą bynajmniej zaraz *in medias res*, nie pytają go, co umie, ale główniejszą rzeczą jest wstęp do egzaminu, przedmowa. Staje więc pan Józef w sali kollegium przed nauczycielami, rodzicami, zgromadzonymi gośćmi, i zanim mu zadadzą najprostsze arytmetyczne zagadnienie, taki mówi „komplement“:

— Zdanie powszechne i doświadczenie ustawiczne ludzi najbieglejszych w rzeczach, jak wielkie użytki nauka matematyczna ku dobru i wygodzie narodów czyni. tyle zalety i szacunku onej zjednało, iż nie masz żadnego, ktoby jej nie szanował, ktoby się jej cale poświęcić nie zdał.

Zdawałoby się po takim wstępie, że mamy przed sobą kandydata na katedrę astronomii, ale posłuchajmy dalej:

— Nauka o rachunkach — mówi pan Józef — najniższą, ale oraz najpotrzebniejszą matematyki jest częścią, bez której się równie ci, co obroty wysokich gwiazd nieba zważają, jak owi, którzy wedle ziemi pracują, obejść nie mogą. Jak pierwsi, tak drudzy używają rachunków. ale różnym od siebie sposobem, bo co jednym w krótkiej chwili policzyć jest łatwo, tego dokazać drugim w w znacznym czasu przeciągu zaledwie podobna. Według pierwszych prawideł ucząc się arytmetycznej nauki, pozwolicie mi JMpaństwo i Dobrodziejstwo dać dowód postępu mego. a omyłki łaskawie przebaczyć zechcecie.

Następuje najprostszy egzamen z głównych działań arytmetyki.... I tak przed każdym przedmiotem więcej czasu zabierają przedmowy aniżeli rzecz właściwa. Wtedy jednak trzeba było rzeczywiście wielu pustych słów, aby pokryć ubóstwo naukowego systemu.

Pan kasztelan cieszy się z szkolnych postępów syna i płodów jego elokwencyi, i każe je sumiennie do księgi zapisywać *in aeternam rei memoriam*.

K. Ch.

(*Streusandbüchse*) dla uchwał Izby poselskiej". Izba wyższa zmieniła jedno z najważniejszych postanowień Izby poselskiej w ustawie o pomorze na bydło, przychylając się do wniosku bronionego w Izbie poselskiej przez p. Jaworskiego i przez komisarza rządowego, aby stadyum przechodnie, po którem dopiero nabrałaby ustawa zupełnej prawomocności, trwało pięć lat, a nie trzy. Izba poselska atoli nie zgodziła się na tę zmianę, i tak upadła cała ustawa; prawomocność uzyska tylko ustawa o zaraźliwych chorobach zwierzęcych.

Posiedzenie Izby wyższej zagaił prezes ks. Karol Auersperg o godz. 10. min. 40.

Po niewielu formalnościach wstępnych, pomiędzy któremi odczytanie pisma ks. kardynała Kutschkera z zawiadomieniem, że jutro odbędzie się w katedrze św. Szczepana nabożeństwo uroczyste z okoliczności zamknięcia sesyi, przystąpiła Izba do porządku dziennego.

Idą na-amprzód obrady nad ustawami o pomorze na bydło i o zaraźliwych chorobach zwierzęcych.

Bar. Wehli w imieniu komisyi zdaje sprawę ustnie i wnosi o przyjęcie obu ustaw ryczałtem z wyjątkiem § 41go ustawy o pomorze na bydło, w którym czyni zmianę tę, że stadyum przechodnie ma trwać nie trzy lata, lecz pięć lat.

W dyskusyi ogólnej zabiera głos tylko ks. Konstanty Czartoryski do przemówienia następującego: Wyznaję, żem się zdumiał, widząc, że Izba poselska w ostatnim tygodniu swej egzystencyi przystąpiła jeszcze do obrad nad tak obszernemi i ważnemi projektami. W ten sposób wymaga się po Izbie wyższej rzeczy poprostu niesłychanej (*ungeheuerliche Zumuthung*), aby w ostatniej chwili albo przyjęła albo odrzuciła obie te ustawy bez wszelkiego przygotowania. Ani komisya nie mogła, ani też Izba nie może zastanowić się nad niemi z należytym spokojem i gruntownością. Są to ustawy, które w następstwie swem pociągną za sobą zupełną zmianę stosunków ekonomicznych niejednego kraju; wysoka Izba zaś stawa dziś wobec alternatywy albo przyjąć tak ważne i głęboko wnikające w sprawy gospodarstw rolnych ustawy, nie mając przekonania, czy odpowiadają swemu celowi, albo odrzucić je i w ten sposób zachować dzisiejszy stan rzeczy, co także niekoniecznie się zaleca. Nie stawiam wniosku żadnego; zdawało mi się tylko, że choć ta wys. Izba zdawna już przywykła do podobnego postępowania, będąc n. p. zniewolona niemal corocznie uchwalać budżet *nolens volens*, jeśli nie ma stanąć cała machina administracyjna — zdawało mi się, że przeciw podobnemu postępowaniu nie można ani dość głośno ani dość wytrwale protestować. (*Powszechne brawo!*)

W dyskusyi szczegółowej hr. Vrints wnosi, aby zgodzono się na trzyletnie stadyum przejściowe.

Bar. Haerdtl sprzeciwia się temu wnioskowi, wywodząc, że z powodu konkurencyi amerykańskiej rolnictwo przebywa przesilenie, z którego jako tako ocalone wyjść może, jeśli przerzuci się na chów bydła. Niebezpieczna to przeto rzecz, jeśli nie da się gospodarstwom czasu do urządzenia się wedle nowych potrzeb; niebezpieczna zwłaszcza dla Galicyi, gdzie w trzech latach żadną miarą nie będzie można odwyknąć od sprowadzania bydła z Rossyi i przeistoczyć gospodarstwa na zasadzie chowu własnego. Niebezpieczna to rzecz także dla zaprowiantowania większych miast, bo do przewozu mięsa z rzezalń pogranicznych potrzeba nowej konstrukcyi wagonów, o które trudno będzie w trzech latach. Mowca oświadcza się za wnioskiem komisyi.

W głosowaniu przyjęto wniosek komisyi, t. j. stadyum pięcioletnie; po czem zaraz uchwalono obie ustawy w trzeciem czytaniu; przeciw nim głosuje tylko ks. Czartoryski, sam jeden obecny z Polaków.

Następnie uchwalono bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu: ustawę o wybudowaniu kolei naddunajskiej kosztem skarbu; ustawę o przedłużeniu pogorzelcom z Joachimsthal terminów zwrotu pożyczki udzielonej w r. 1873: ustawę o warunkach koncesyi na zbudowanie drugorzędnej drogi żelaznej z Czasławia do Zawratca; ustawę o pożyczce z skarbu dla miasta Cieplic; ustawę o warunkach koncesyi na zbudowanie drugorzędnej drogi żelaznej z Chodowa do Neudek — wszystkie zgodnie z uchwałami Izby poselskiej; tak samo międzynarodową konwencyę w sprawie tępienia owadu niszczącego winnice.

Porządek dzienny wyczerpnięty. Zabiera głos, powstawszy (a za nim powstaje cała Izba) prezes ks. Karol Auersperg i przemawia jak następuje (wedle stenogramu):

Wysoka Izbo! Ostatnie to posiedzenie przed uroczystem zamknięciem sesyi. Nie mogę ustąpić z zaszczytnego stanowiska tego, nie wynurzywszy najgorętszej podzięki za życzliwe zaufanie, krórem darzyliście moje przewodnictwo, a które będzie jednem z najcenniejszych wspomnień życia mojego. Pogląd na długo trwającą czynność ustawodawczą w tej sesyi wykazuje, że przechodziło obrady 231 projektów ustaw, których przeznaczeniem tak pod względem politycznym i finansowym, jak pod względem sądownictwa uczynić zadość potrzebom dobra powszechnego. Z najszczerszem zadowoleniem można wspomnieć o spokojnym toku prac, w jakim dokonało się załatwienie tego obfitego materyału obrad z pomocą niestrudzonej pilności komisyi, w czem niezmiennie objawiała się dążność do zachowania w zgodnem współdziałaniu niezamąconej harmonii czynników ustawodawczych, ich powagi i znaczenia. Z pomiędzy wielu ważnych, wymagających natężonej pracy umysłowej czynności, poświęcanych dobru publicznemu i państwa, zasługują pewnie na osobną wzmiankę i uznanie te, które miały na celu dyskusyę i uchwalenie tych projektów, które odnoszą się do wspólności obszarów krajów pragmatycznie połączonych w monarchii. Były to obrady z rodzaju najtrudniejszych, przyczem kilkakrotnie zachodziła wątpliwość, czy doprowadzą do skutku. Przy spokojnym, nieuprzedzonym sądzie o przebiegu długo trwających rozpraw będzie pewnie trzeba przyznać niezaprzeczoną słuszność twierdzeniu, że patryotyzm austryacki podał najszczodrzejszą dłoń do porozumienia i tak sprowadził zupełne rozwiązanie rozlicznych zawikłań. Patryotyzm, który przewodniczył także obradom tej wys. Izby, nie był to patryotyzm mający na oku tylko korzyści i zyski jednej części monarchii, lecz była to owa nieprześcigniona, szlachetna miłość ojczyzny, która czynnie z zaprzaniem się samej siebie i z ofiarnością służy bytowi i pomyślności całości. Spodziewamy się, że wyniki tych walk wydadzą najlepsze owoce; niech to będzie doświadczenie, że odnowione podstawy jedności ludów przyczynią się do utrwalenia równowagi, równego prawa, równego rozwoju sił i powszechnego rozkwitu i że zdołają nie wystawiać już na żadną zaczepkę owego bratniego pojednania, owej braterskości, która niedawno temu z okoliczności bardzo opłakanego nieszczęścia, które spotkało drugą połowę monarchii, ukazała się w świetle najjaśniejszem.

Niedługo po zadowalającem zakończeniu walk parlamentarnych wewnątrz monarchii nastały groźne zawikłania na zewnątrz, które wypadło usunąć siłą oręża, przy czem męstwo, wytrwałość i wielkie ponad wszelkie pochwały czyny wojsk pełnych poświęcenia osiągnęły zadziwiająco szybkie rezultaty, które chorągwi cesarskiej w obfitej mierze przysporzyły sławy, powagi i honoru, które wszyscy o równem uradowaniem patrotyczn m witamy. (Brawo! brawo!) Z powodzeniem oręża naszego rozszerzyła się potęga Austryi dla dokonania posłannictwa, które ma spełnić cele kultury i ludzkości. Żadnej pewnie nie ma wątpliwości, że ludy owych krajów uzyskają prawdziwie korzystne kierownictwo i że dola ich znacznie się polepszy. Winniśmy sobie to świadectwo w wykonaniu cywilizacyjnego posłannictwa, którego znaczenia zapoznać nie można, nie pochlebiając własnej dumie; ale nie można go też rozłączać od goracego pragnienia, aby spełnienie tego posłanictwa wyszło także na korzyść wiernym ludom Austryi, które od wieków w bratniej jedności pod berłem Habsburgów dla wzniosłego celu państwowego są połączone, których losy przedewszystkiem zasługują na największą uwagę, o które piecza należy do działalności ciał parlamentarnych.

Nie godzi się przemilczeć tu radosnego wydarzenia dni ostatnich. Jest nim uroczysty obchód owego dnia, w którym przed laty 25ciu dokonało się uszczęśliwiające połączenie pary cesarskiej związkiem małżeńskim, która to rocznica była obchodzona z powszechnym udziałem radosnym i w sposób patryotyczny, uczuły nie bez głębokiego wzruszenia. (Brawo! brawo!) Albowiem dowiódł ten obchód niezatartemi rysami, jak ścisły jest węzeł między monarchą a ludem i jak serdecznie i wdzięcznie wolne ludy kochają ojca swych losów (brawo! brawo!): a cośmy w tych dniach widzieli, pozostanie zaszczytną kartą w dziejach cesarstwa. Ożywieni uczuciami niezmiennego przywiązania, które towarzyszą pomyślności państwa i ludów i Domowi panującemu z najpoddańszemi życzeniami, rozstańmy się z życzeniem: Boże zachowaj nam najmiłościwszego cesarza Franciszka Józefa! Boże chroń szczęśliwości jego i państwa wraz z powodzeniem uwielbianej cesarzowej i doznającego czci powszechnej cesarzewicza. Niech żyją!

Izba trzykrotnie okrzyk ten powtarza.

Ks. kardynał Kutschker: Imieniem Izby wynurzam panu prezesowi najszczerszą podziękę za oględne i bezstronne przewodnictwo. Jednym z świetnych tego przewodnictwa momentów jest ten, że ustawicznie starał się zachować tej wys. Izbie konstytucyjne prawo samodzielności i w ten sposób zapobiegać urojeniu lub przesądowi, jakoby Izba ta była poniekąd tylko piaseczniczką dla uchwał drugiej Izby. Niech mi będzie wolno wynurzyć nadzieję, choć może niepewną, że gdy na nowo się zejdziemy, siły nasze będą pomnożone. Mam przytem na względzie hasło naszego Pana najmiłościwszego: *Viribus unitis!* i wyrażam powszechne z pewnością życzenie, aby wszyscy powołani do uczestnictwa w konstytucyi i ustawodawstwie znaleźli się w naszem gronie i spełniali swoje zadanie. Przekonanie o sile przewodnictwa księcia-prezesa nasuwa życzenie, abyś książę, gdyby spodobać się miało Panu naszemu, po ponownem zebraniu się naszem powołać cię znowu do przewodniczenia nam, nie opierał się temu. (Brawo!) Pozostaje mi jeszcze obu wiceprezesom najuprzejmiej podziękować za przychylną gotowość, z jaką zawsze nam służyli. (Brawo!)

Prezes: Dziękuję za pochlebny sąd o mojej działalności i objawioną zgodność Izby. W niej wolno mi upatrywać najpiękniejszą nagrodę za moją działalność w przeszłości; nie godzi mi się jednak uchylać zasłony przyszłości.

Koniec posiedzenia o godz. $12^1/_2$. (Sprawozdanie z Izby poselskiej dla braku miejsca zmuszeni jesteśmy odłożyć do jutra *P. R.*)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Proces nihilistów w Kijowie).

W kijowskim sądzie okręgowym wojennym odbywały się w ostatnich dniach ostateczne rozprawy karne przeciw kilkunastu osobom, uwięzionym w skutek krwawej, awantury z policyą, o której donosiliśmy w swoim czasie. Urzędowy *Kijewlanin* podaje nazwiska oskarżonych; są nimi: Ludwik Brandtner, poddany pruski, Rościsław Steblin Kamieński, Włodzimierz Bogorya Makryjewicz, Paweł Orłow, Waleryan Owsiński, dalej panna Natalia Armfeldówna, córka rzeczywistego radcy stanu, Katarzyna Sarandowiczówna, córka asesora kollegialnego, Aleksandra Potalicynówna, córka sztabs-kapitana, Marya Kowalewska, Wiera Wasiljewówna, Katarzyna Niteczajewa, Zofia Leschern von Gertzfeld. Wszyscy ci oskarżeni tudzież pięciu innych, którzy nie chcieli wyjawić właściwego swego nazwiska, oskarżeni są bądź o udział w zakazanem przez prawa stowarzyszeniu, bądź o zbrojny opór policyi i zranienie kilku żołnierzy, rozszerzanie książek i ogłoszeń wzywających do buntu i fałszowanie paszportów — a Owsiński i panna Leschern o usiłowanie zabicia oficera żandarmów i urzędnika policyjnego.

Z powodu sądzenia tych spraw, policmajster kijowski ogłosił w *Kijewlaninie* następujące rozporządzenie: „Policya miejska podaje do wiadomości publicznej, że z powodu sądzenia przez wojenny sąd okręgowy spraw o przestępstwa polityczne, poczynając od 30 kwietnia do czasu ukończenia tych spraw, z rozporządzenia generał-gubernatora kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego, komunikacya ulicami Wielką i Niżnie-Władimirską od Funduklejewskiej do Szulawskiej, a również bulwarem Bibikowskim i ulicami do niego dochodzącemi od Aleksiejewskiej do Nesterowskiej będzie przerwana. Skutkiem tego publiczność ma omijać i objeżdżać zagrodzone przestrzenie, co jednak nie będzie wcale tamowało ruchu powozowego i pieszego. W pewnej odległości od gmachu sądu wojennego na Wielkiej Władimirskiej, Niżnie-Władimirskiej i na dwóch punktach powyżej i poniżej tego gmachu, na bulwarze Bibikowskim oznaczona będzie linia, po za którą publiczność nie będzie przepuszczana, z wyjątkiem osób zmuszonych do tego obowiązkami służby lub zaopatrzonych w bilety na wejście do gmachu sądu wydane przez prezesa. Wzywa się publiczność, aby się nie gromadziła nietylko około baryer lecz i około miejscowości położonych w pobliżu sądu. Najmniejsze niewykonanie żądania policyi co do porządku ustanowionego wokoło gmachu sądu, ściągnie na winnych niezwłoczne aresztowanie a następnie surową karę."

(Dwie proklamacye rossyjskie do Bułgarów).

Stambulski korespondent *Neue fr. Presse* podaje proklamacye wystosowane prez cara Aleksandra i jego delegata generała Obruczewa do Bułgarów wschodniej Rumelii. Proklamacya cara brzmi:

„Bułgarzy wschodniej Rumelii! Ożywiony silną wolą wykonania postanowień traktatu berlińskiego i w przekonaniu, że tylko przestrzeganie tych postanowień może bez nowych przewrotów i ofiar zapewnić wam prawa, wywalczone orężem rossyjskim, nakazałem moim wojskom, ażeby przed upływem terminu oznaczonego w tym traktacie, opuściły waszą prowincyę. Dziękuję wam za przyjacielskie i prawdziwie braterskie usposobienie, jakie okazywaliście wojskom moim podczas ich pobytu pomiędzy wami, tudzież za uczucia uległości i wdzięczności okazywane mnie i całemu narodowi rossyjskiemu za ofiary poniesione w celu waszego odrodzenia. Nie wątpię, że te same uczucia zaszczepicie w waszą dziatwę a przez nią w najodleglejsze pokolenia. Stoicie na punkcie nowej społecznej organizacyi, która musi być zaprowadzoną na mocy postanowień traktatu i na podstawie statutu wypracowanego przez międzynarodową komisyę. Mam nadzieję, że przy tej sposobności nie zawiedziecie moich oczekiwań i nie dacie powodu do skargi, że zakłócacie spokój i porządek, które są potrzebne tak dla waszego dobra, jakoteż dla dobra waszych braci w księstwie Bułgarskiem. Jeżeli przywołacie sobie na pamięć swoją przeszłość i porównacie ją z nową sytuacyą, to ze spokojem możecie spoglądać na przyszłość. Odtąd macie zapewnione swe prawa obywatelskie. Wasza egzystencya, honor wasz i własność stać będą pod opieką ustaw. Uzyskacie rozległe prawa autonomiczne, tudzież prawo rozrządzania według własnej woli zasobami kraju. Nareszcie, na czele swej administracyi, mieć będziecie zawsze współwyznawcę, chrześcianina. Tym sposobem będą wam zapewnione prawa, których dotychczas nie mieliście i tylko od was będzie zależało robić z tych praw taki użytek, ażeby wasz dobrobyt i wasza egzystencya społeczna rozwijały się pomyślnie. Przyszłość wasza, Bułgarzy wschodniej Rumelii, spoczywa w waszych rękach. Wiadomo mi, że pomiędzy wami są tacy, którzy nie są zadowoleni z sytuacyi stworzonej przez traktat i za pomocą gwałtu i rewolucyi chcieliby osiągnąć cel niezgodny z decyzyą mocarstw. Nie mogę pochwalać takich intencyj, albowiem przeprowadzenie ich bez woli i pozwolenia mocarstw jest niemożliwe i mogłoby na kraj ściągnąć nowe klęski. Starajcie się usunąć te nielegalne tendencye, któreby mogły podkopać właściwe podwaliny dzieła reorganizacyi waszego narodu. Nie obawiajcie się o przyszłość swoją i bez obawy przyjmijcie prawa zapewniające wam nową egzystencyę. Proszę Boga, ażeby użyczył wam swego wsparcia na drogę do nowej przyszłości. *Podpis własnoręczny: Aleksander.* 11/23 kwietnia 1879."

Proklamacya grenerała Obruczewa opiewa:

„Bułgarzy wschodniej Rumelii! Nim przybyłem do kraju waszego, otrzymałem od cesarza Aleksandra II pismo do sułtana. W rozmowie, jaką miałem z Jego ces. Mością i Jego ministrami, nabrałem przekonania, że wys. Porta jest ożywiona najlepszemi chęciami wobec Bułgarów wschodniej Rumelii. Sułtan oświadczył najuprzejmiej, że w chwili obecnej zrzeka się prawa wysłania wojsk swoich do waszego kraju, ażeby nie wywoływać nieufności ze strony mieszkańców. Europa zrozumiała, że zajęcie linii Bałkanu dla celów wojskowych, jest w tej chwili niepotrzebne. Wasza jest rzeczą udowodnić, że i ze względów politycznych zajęcie to jest niepotrzebne. Nie potrzebujecie więc obawiać się wkroczenia wojsk ottomańskich. Co się tyczy napadów ze strony band mahometańskich, to nie potrzebujecie również mieć żadnej obawy, otrzymaliście bowiem broń, z której możecie zrobić użytek. Gdyby jednak mahometanie chcieli zagrażać waszemu życiu, honorowi lub własności waszej, to jesteście aż nadto silni i nie potrzebujecie się niczego obawiać, bo możecie skutecznie oprzeć się ponowieniu krwawych scen przeszłości. Przyszłość przedstawia się wam w różowych kolorach. Przystąpcie do pracy spokojnej, pokojowej. Starajcie się o pomnożenie dobrobytu w kraju waszym, zaprowadzcie w nim postęp i cywilizacyę. Godnem zachowaniem się wspierajcie administracye, która jest wasza i wyrugujcie raz na zawsze z myśli waszej zamiary sprzeciwiania się postanowieniom traktatu berlinskiego. Oświadczam wam otwarcie, że ani Rossya ani Europa nie przeleje za was już ani jednej kropli krwi. Zachowujcie się tedy spokojnie i nie oddawajcie się złudzeniom, które mogłyby pociągnąć za sobą tylko nowe klęski i nieszczęścia. Zachowujcie się spokojnie i uległe i oddajcie się pracy. Takie jest życzenie cesarza Aleksandra a życzenie to musi pozostać świętem."

(Sprawy wschodniej Rumelii.)

Ewakuacya Bułgaryi i Wschodniej Rumelii ma być zupełnie ukończona do dnia 25 lipca, a według doniesienia *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* zarządzono najobszerniejsze środki dla dotrzymania tego terminu: większe oddziały wsiadły już w ostatnich dniach na okręty. Znane oświadczenia złożone przez Obruczewa w Filipopolu o odroczeniu tureckiej okupacyi wąwozów bałkańskich były w ostatni wtorek przedmiotem interpelacyi w angielskiej Izbie lordów. Odnośne oświadczenie Salisburyego opiewa dosłownie: „Traktat berliński nadaje sułtanowi prawo wysłania wojsk do Bałkanu dla obrony granic, a sułtan podobnie jak uczyniłby to każdy inny monarcha, zrobi użytek z tego prawa, skoro tylko z względów finansowych i politycznych uzna to za stosowne. Nie sądzę, aby istniał zamiar zwlekania wysyłki tych załóg, przypuszczam jednak, że załogi te nie zostaną wysłane, dopóki granica nie będzie oznaczona. Przypuszczenie, jakoby zrzeczenie się tego prawa zależało jedynie od sułtana, jest mylne. Gdyby nawet sułtan, dając posłach złym radom, chciał się zrzec

tego prawa, nie mógłby tego uczynić bez zezwolenia innych mocarstw podpisanych na traktacie".

W sprawie wschodnio-rumelskiego kompromisu pisze wiedeński korespondent *Timesa* pod dniem 12 maja: „Zbliżenie się Rossyi i Turcyi, państw najbardziej interesowanych w sprawach Bułgaryi i Wschodniej Rumelii, przyczyniło się wiele do ułatwienia zadania. Gubernator i komisya europejska mają dnia 14 b. m. opuścić Konstantynopol a oddanie zarządu gubernatorowi ma się rozpocząć 16 b. m. Generał Stołypin nie powróci, gdyż generał Grässer, gubernator Filipopola, otrzymał polecenie, aby przy tym akcie objął rolę komisarza rossyjskiego. Zdaje się, że dlatego wydano takie rozporządzenie, aby z jednej strony zwolnić generała Stołypina od spełnienia tego, co po dotychczasowej jego działalności musiałoby być dla niego nieprzyjemnem a z drugiej strony ułatwić przebieg rzeczy przez usunięcie męża, któremu administracya dawała Porcie powody do ciągłych skarg a który słusznie czy niesłusznie uchodzi za nieprzyjaciela mających się zaprowadzić rządów. Co do mianowania nowych urzędników, zgodzono się na to, iż wszyscy Bułgarzy mianowani urzędnikami przez rząd prowizoryczny, mają być zatwierdzeni na swoich stanowiskach, tak iż cała administracya pozostanie właściwie w tych samych rękach, w których się dotąd znajdowała a ludność mahometańska będzie od niej wykluczona. Zresztą, chwilowo przynajmniej, inaczej być nie może, bo i tak bardzo trudno będzie zastąpić ustępujących Rossyan, nie mówiąc już o trudnościach, z jakiemi będzie połączone administrowanie kraju za pośrednictwem urzędników, o których uzdolnieniu ani gubernator ani komisya najmniejszego nie mają wyobrażenia".

(Z parlamentu angielskiego.)

Radykalista Dillwyn przedłożył angielskiej Izbie gmin następujący wniosek: „Dla zapobieżenia coraz większemu nadużywaniu prerogatyw i wpływu korony z strony ministrów Jej król. Mości, a tem samem dla zapobieżenie zwiększaniu się potęgi rządu, który pod pozorem osobistego rzekomo mięszania się królowej umie sprawy polityki i wydatków państwowych należące w zakres atrybucyj i przywilejów tej Izby usuwać z pod jej kontroli — potrzebną jest rzeczą, aby sposób i granice korzystania z prerogatyw były ściślej przestrzegane." Na wstępie mowy, motywującej ten wniosek, oświadcza Dillwyn, że nie jest zgoła jego zamiarem robić jakieś uwagi nad postępowaniem królowej, która jako konstytucyjna monarchini zna dobrze swoje obowiązki. Kwestya, którą pragnie poruszyć, odnosi się jedynie do stosunków pomiędzy władzą wykonawczą a ustawodawczą. Mowca mówi następnie szeroko o konieczności pilnego czuwania nad czynnościami daleko idącej prerogatywy korony i wyraża obawę, że w ostatnim czasie parlament nie korzystał dość ściśle z prawa kontroli co się tyczy wydatków państwowych i odpowiedzialności ministrów. Na poparcie tego twierdzenia przytacza mowca zakupno akcyj kanału suezkiego, przewiezienie wojsk indyjskich na Maltę, rozpoczęcie wojny afgańskiej, anglo-turecką konwencyę, anneksyę Transvalu, kredyt sześciomilionowy i układ pomiędzy Salisburym a Szuwałowem — są to wszystko wypadki, w których rząd działał bez naradzenia się z parlamentem. W końcu skarży się mowca na wymijające, niezgodne z prawdą i wprowadzające w błąd odpowiedzi ministrów na zapytanie wystosowane do rządu. Przyznaje on, że trudnoby było dowieść słuszności zarzutów podniesionych przeciw rządowi, ale uważa się uprawnionym do oświadczenia, że prawo kontroli przysługujące parlamentowi jest lekceważone, że popełniono wiele błędów, których można było uniknąć, gdyby parlament był poprzednio o radę pytany i że polityka rządu nie jest tego rodzaju, aby kraj mógł ją pochwalić. Mowca jedynie dlatego poruszył tę sprawę, aby bronić nietykalności przywilejów parlamentu.

Przewódcy opozycyi Gladstone i Hartington oświadczyli, że sprzeciwiać się będą temu wnioskowi, ponieważ, jak powiedział Gladstone: „grzeszy on przeciw wszystkim regułom stosowności, względu i zwyczaju". Z rozprawy nad tym wnioskiem zasługuje na podniesienie ta okoliczność, że królowa poniekąd wprost kazała się bronić przed parlamentem. Pomiędzy podniesionemi zarzutami znajdował się i ten, że królowa korespondowała bezpośrednio z wicekrólem indyjskim. Na zarzut ten odpowiedział Stafford Northcote, że odnośna depesza królowej została dopiero wtenczas odesłana, gdy gabinet się na nią zgodził a minister spraw wewnętrznych Cross dodał jeszcze, że jest od królowej upoważniony do oświadczenia, że ani jedno słowo w jej listach nie przemawia za tem, jakoby królowa pragnęła się kierować jakąś osobną polityką. Dalszą debatę nad wnioskiem Dillwyna odroczono do następnego wtorku.

KRONIKA

— **Mianowania.** Major pułku piszego nr. 77 Jan Pauer-Traut, przydzielony do drugiego oddziału ministerstwa wojny.

Starszymi lekarzami rezerwy mianowani: asystent zastępca lekarza dr. Antoni Barański przy szpitalu garnizonowym nr. 14 we Lwowie, oraz elewowie lekarscy I klasy dr. Józef Lazarski i dr. Józef Mandler, pierwszy przy komendzie rezerwy pułku piech. nr. 30, drugi w pułku ułanów nr. 2.

* **Konfiskata.** Wczoraj skonfiskowano z polecenia c. k. prokuratoryi państwa numer 10 dwutygodnika *Sztandar*.

— **Do Rady powiatowej** brzozowskiej przy wyborze uzupełniającym z grupy gmin miejskich dnia 13 b. m. wybrani zostali pp. Rudolf Reitzenstein, dzierżawca obszaru dworskiego w Trześniowie i Henryk Lic, lekarz brzozowski.

* **Ogień.** Wczoraj o godzinie drugiej po południu wybuchł ogień na dachu kamienicy p. Heszelesa pod l. 41, przy ulicy Karola Ludwika. Przybyła natychmiast miejska straż ogniowa i stłumiła ogień tak prędko, że wyrządzona szkoda wynosi zaledwie 15 zł. Przyczyna ognia niewiadoma.

* **Kradzież koni.** W nocy z piątku na sobotę skradziono p. Antoniemu Cieślewiczowi z pastwiska na Zofijówce parę koni: jeden jest myszaty, drugi gniady.

* **Zeszłej nocy** o godzinie trzeciej przytrzymał patrol policyjny dwóch chłopaków, którzy na widok patrolu skryli się za brzeg Pełtwi, koło wałów. Byli to znani złodzieje. Znaleziono przy nich worek, w którym schowane były: owoce, kandyzowane figi, kilkanaście paczek z sardynkami i t. p. rzeczy. Nazajutrz pokazało się, że aresztowani skradli te rzeczy z piwnicy p. Lufta w gmachu Skarbkowskim.

* **W kościele** OO. Dominikanów zgubiono wczoraj w południe złoty damski zegarek, podwójnie kryty. Na tarczy zegarka znajduje się turecki podział godzin.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Rzymie słynny budowniczy Gotfred Semper, wychodźca niemiecki po roku 1848, były profesor budownictwa w Zurychu, przeżywszy lat 75. Semper pozostawił po sobie wiele wspaniałych budowli w Zurychu, Wiedniu i Londynie; we Florencyi utalentowana pejzażystka panna Parmentier; w Paryżu badacz starożytności, członek akademii napisów Ferdynand Lasteyrie, przeżywszy lat 69; na wyspie Malacca wicegubernator angielski E. W. Shaw, pamiętny z wojny przeciw Aszantom w Afryce r. 1854; w Madrycie grand hiszpański książe Medina Celi, liczący lat zaledwie 30 i od roku dopiero żonaty, w skutek nieszczęśliwego wypadku na polowaniu.

— **Pożar w Orenburgu.** Korespondent orenburski *Gołosu* pisze: Wczoraj miasto istniało, dziś już go nie ma. Wczoraj byli tu zamożni mieszkańcy, dziś dziesięciotysięczny tłum pogorzelców, z dziećmi na ręku. Dnia 28 kwietnia wybuchł ogień o godzinie wpół do 11 rano. Zapaliła się komórka na brzegu rzeki Uralu — i od tej komórki zgorzało miasto! Powódź płomieni szalała, zalewając falami swemi wszystkie dzielnice. Paliły się domy, paliło się to, co wyniesiono z domów i złożono na ulicy, paliło się to, co składano na wozy, paliły się wozy same! Ogorzałe od płomieni zwierzęta domowe: kury, psy, koty zasielały drogę przed uciekającymi ludźmi. Krzyki, jęki i chaos! Matki przebiegały po wszystkich ulicach, szukając dzieci. W końcu zatelegrafowano o pomoc do Samary, a odpowiedź brzmiała, że miasto to ma pożar u siebie! Przecież jednak później nadeszła ztamtąd pomoc. Ogień stłumiony został dopiero dnia 30 kwietnia wieczorem, trwał więc półtrzeciej doby. Pod gruzami domów znaleziono kilka zwęglonych zwłok ludzkich. Według korespondenta *Mołwy* pożar zniszczył w środku miasta 950, a na przedmieściu Nowej Słobodzie 1420 domów. Straty kupców i przemysłowców obliczają na 14 milionów, straty innych mieszkańców w nieubezpieczonem mieniu na 3 miliony rubli. W tak zwanym „Gościnnym dworze" zgorzały wszystkie zapasy bawełny i towary azyatyckie.

— **Stan sanitarny** gubernii astrachańskiej, według najnowszego telegramu gubernatora, ma być zupełnie zadawalający. Jednocześnie gubernator tyfliski w depeszy z dnia 15 b. m., zapewnia, że choroba, która się pojawiła w okręgu Gori nie jest epidemią, ani nawet tyfusem, lecz tylko przeziębieniem.

— **Nowonarodzony** syn rossyjskiego w. księcia Włodzimierza otrzymał imię Andrzej.

— **C. k. admirał** br. Bourguignon ciężko zachorował w Tryeście.

— **Uczony francuski** wicehrabia Am. de Caixet de Saint-Aymone przybył w tych dniach do Zagrzebia, zkąd uda się do Bośnii i Hercegowiny, celem zbadania starożytności rzymskich oraz innych osobliwości tych krajów. Wicehrabia tę podróż na koszt rządu francuzkiego. Jednocześnie c. k. ministerstwo oświaty poleciło zająć się podobnemi badaniami jednemu z wykształconych odpowiednio oficerów rezerwy c. k. armii.

— **Wystawa koni** oraz przemysłu połączonego z chowem koni otwartą została wczoraj w Wiedniu przez pp. ministrów handlu i rolnictwa. Miejscem wystawy jest rotunda w Praterze. Udział wystawców jest bardzo znaczny.

— **Trzeci pożar** w ciągu kilku dni, jak donosi depesza z Petersburga, zniszczył znowu dnia 14 b. m. w Irbicie kilka domów, a dniem przedtem 44 domów. Zaostrzono środki ostrożności, a obawa podpalania zwiększa czujność władz.

— **Stuletni starzec,** niejaki Marcin Hermanowski, umarł w tych dniach w Warszawie.

— **Zabójczy maj.** W zeszłą niedzielę, 11 maja, znaleziono pod Dobrzycą w Poznańskiem, zmarzniętego na śmierć człowieka!

— **Trzęsienie ziemi** nawiedziło dnia 16 b. m. po godzinie 7 wieczór okolicę Stuppach pod Glognicą, oraz okolicę Payerbach w Dolnej Austryi. W tej ostatniej miejscowości wstrząśnienia były gwałtowne i trwały 4 sekundy.

— **Potworną zbrodnię** popełnił przed kilkoma dniami w Berlinie 29 letni robotnik Gotlieb Kuhnke. Zamordował pięcioletnią dziewczynkę, zbezcześciwszy ją poprzednio. Zbrodniarza, który od sześciu lat jest żonaty i jest ojcem, wyśledzono i aresztowano, poczem wśród groźnego zbiegowiska ludu potwór odwieziony został do więzienia. Że lud po drodze nie rozszarpał zbrodniarza, zawdzięczyć to należy tylko energii i osobistemu poświęceniu się urzędnika policyi, który go odwoził do więzienia. Kuhnke tłómaczy się tem, że w dzień zbrodni, jako poniedziałkowy, zapijał się i był w takim stopniu odurzony wódką, że nie wiedział co robi.

— **Morderca** nauczycielki fortepianu, pani Gasser, Józef Mattausch, skazany został przez sąd przysięgłych w Znaimie na karę śmierci przez powieszenie.

— **Liczba stróżów** domowych w Petersburgu, którzy jak wiadomo pełnić teraz muszą straż bezpieczeństwa wspólnie z policyą, według obliczenia dziennika *Nowosti* wynosi około 51.000.

— **Szarańcza** w wielkich rojach ukazała się na Kaukazie.

— **O wojnie,** która się toczy obecnie pomiędzy południowo-amerykańskiemi rzeczypospolitemi Chili a Peruwią i Boliwią, otrzymały dzienniki angielskie następujące szczegóły: Proklamacya wojenna rządu chileńskiego wywołała w całym kraju prawdziwy entuzyazm. Kongres pozwolił rządowi bez rozpraw zaciągnięcie pożyczki w sumie 6 milionów *pezos*. Jednocześnie i Peruwia nie zasypia gruszek w popiele. Dwa tysiące żołnierzy peruwiańskich i tysiąc boliwijskich znajdują się już w pochodzie ku granicom chileńskim, ażeby wykonać napad na kraj nieprzyjacielski: w Iquique zaś pozostała jako rezerwa załoga w sile 3000 ludzi. Właściwą wszakże widownią walki pomiędzy krewkiemi państewkami będzie morze. Zaraz po wypowiedzeniu wojny powiodło się harcowniczym statkom chileńskim wyłowić na północ od Iquique wielki nieprzyjacielski okręt transportowy z wojskiem i amunicyą, podczas gdy jednocześnie prawie peruwiańska flota pancerna uzbrojona w ciężkie działa i dobrze zaopatrzona w amunicyę, z tajnemi instrukcyami popłynęła do Callao. W skutek tego flota chileńska, która blokowała wybrzeża peruwiańskie, cofnęła się dla ochrony zagrożonych portów chileńskich, zwłaszcza miasta Valparaiso. Ponieważ admirał chileński miał sobie nakazane, ażeby atakował każdy okręt nieprzyjacielski, jaki mu wejdzie w drogę, oczekiwano przeto w Ameryce każdego dnia ciekawego widowiska walki pomiędzy najnowszych systemów statkami wojennemi na wodach południowo-amerykańskich. Flota wojenna Peruwii składa się z pancernika *Independencia* o 14 działach, z dwóch okrętów wieżowych *Atahualpa* i *Huascar*, z których każdy ma po trzy potworny armatnie o 500 funtowych pociskach, z trzech mniejszych okrętów pancernych z odpowiednią artyleryą, oraz z sześciu drewnianych parowców; chileńska zaś posiada dwa nader silne pancerniki *Almirante Cochrane* i *Valparaiso*, o sześciu ciężkiego wagomiaru działach każdy, oraz z dziesięciu drewnianych parowców wojennych niezbyt silnej konstrukcyi. Rzeczpospolita boliwijska weźmie udział tylko w akcyi lądowej już z natury swojego położenia, a rząd jej zakupuje w rzeczpospolitej Laplata znaczną liczbę mułów do celów wojennych.

OSTATNIA POCZTA

Rząd angielski przedłożył parlamentowi korespondencyę dyplomatyczną z Rossyą w sprawie kompromisu wschodnio-rumelskiego, z której wynika, że między temi mocarstwami przyszło do skutku zupełne w tej ważnej kwestyi porozumienie. Gabinet angielski zobowiązał się zniewolić Portę do szanowania przywilejów Wschodniej Rumelii, zaś rząd rossyjski ze swej strony złożył przyrzeczenie, że gdyby Bułgarzy nie poprzestali na uzyskanej autonomii, nietylko nie będzie ich popierał, ale przeciwnie użyje wszelkiego wpływu, aby skłonić ludność do poddania się decyzyom europejskim. Akt dyplomatyczny zawierający obustronne deklaracye zakomunikowany został Porcie.

Niektórzy uważają misyę gen Obruczewa do Wschodniej Rumelii jako pierwszy krok uczyniony ze strony Rossyi w duchu powyższej umowy.

Układy między Portą a rossyjską ambasadą i generałem Stołypinem w sprawie oddania administracyi Wschodniej Rumelii w ręce Aleko baszy, doprowadziły, jak z Konstantynopola donoszą, do pomyślnego rezultatu. Porta zgodziła się na propozycye rossyjskie, według których udać się ma do Filipopola naprzód generalny sekretarz nowego gubernatora, aby objąć i prowadzić z początku zarząd przy pomocy gubernatora rossyjskiego i władz rossyjskich. Dopiero po niejakim czasie władze rossyjskie mają być zastąpione krajowemi, i wtedy dopiero Aleko basza obejmie administracyę prowincyi.

Z Liwadyi donoszą 15 maja: Bułgarska deputacya, która tu wczoraj przybyła, wręczyła dzisiaj księciu Aleksandrowi Battenberg akta elekcyi. O godzinie 12 w południe książę na czele deputacyi miał audyencyę u cara, do którego przemówił po francuzku w następujące słowa: Otrzymawszy z rąk deputacyi akta mojej elekcyi, uważam sobie za pierwszy obowiązek wyrazić moją wdzięczność Waszej Ces. Mości, jako oswobodzicielowi naszego narodu.

Deputacya została następnie zaproszona do stołu cesarskiego.

Na posiedzeniu angielskiej Izby lordów 17 maja krytykował lord Argyll rezultaty brytyjskiej polityki w Europie i Azyi i twierdził, że cel tej polityki, to jest osłabienie potęgi Rossyi i zapobieżenie szybkiemu upadkowi Turcyi, nie został osiągnięty. Mowca uderzał także na politykę rządu w sprawie Afganistanu. Lord Beaconsfield wyraził ubolewanie, że Argyll mówił o sprawie afgańskiej, ponieważ właśnie teraz szanowny gość, który sam się do nas zgłosił, układa się w brytyjskim obozie o warunki pokoju i przyjaźni, a uwagi robione w parlamencie mogłyby zaszkodzić tym rokowaniom. Beaconsfield broni następnie rządu i daje historyczny pogląd na wypadki ostatnich czterech lat. Ewakuacya miała się rozpocząć po dziewięciu miesiącach i być ukończoną w odpowiednim czasie. Nie jest prawdopodobnem, aby potrwała aż do 3 sierpnia. Mowa Argylla jest namiętnym argumentem za wojną z Rossyą. Rossya pokonała Turcyę, więc pretensye jej musiały być uwzględnione. Rząd miał na celu utrzymanie Turcyi jako państwa politycznie niezależnego i sądził zawsze, że najlepszym środkiem podniesienia Turcyi jest polepszenie losu poddanych tureckich. Następnie wykazuje lord Beaconsfield, co osiągnięto przez traktat berliński. Serbia spełniwszy warunek, stworzony przez kongres, otrzymała niezależność a mowca ma powody do przypuszczania, że i w Rumunii odnośne trudności wnet zostaną usunięte. Anglia będzie z pewnością trwać przy spełnieniu tego warunku a inne mocarstwa uczynią niezawodnie to samo. Wielkie rezultaty naszej polityki zawdzięczamy może obecności naszej floty i stanowczemu taktowi naszych zamiarów wobec Petersburga. Ale mimo to musi mowca przyznać i przyznaje też chętnie, że Rossya okazała ducha pojednawczości i że pragnie szczerze stworzyć w owej części świata stan, do sprowadzenia którego będziemy się przyczyniali nietylko w interesie Rossyi ale w interesie wszystkich. Imponująca większość parlamentu pochwaliła politykę rządu, ponieważ była przekonana, że rząd jest zdecydowany bronić spokoju i wpływu Anglii.

Markiz Salisbury odpiera zarzuty lorda Argylla w sprawie afgańskiej i oświadcza, że układ co do Wschodniej Rumelii odłącza wewnętrzną administracyę od zewnętrznej, przez co ludności umożliwiono samorząd, ale obronę kraju i przeszkodzenie inwazyi albo powstaniu pozostawiono bezpośredniej władzy sułtana. W razie powstania mogą być powołane jedynie wojska tureckie, któremi sam tylko sułtan ma prawo obsadzić wszystkie granice. Pod względem zewnętrznym władza sułtana pozostała przeto zupełnie niezmienioną, choć prawda, że dla wewnętrznych celów uległa zmniejszeniu. Mowca nie może przyłączyć się do zdania, jakoby sułtan miał powagę tylko tak długo, póki jest despotycznym władcą; mowca mniema przeciwnie, że przy znacznej

modyfikacyi władzy despotycznej, państwo tureckie, jeżeli znajdą się mężowie stanu, którzy odpowiedzą swemu zadaniu, może istnieć jako monarchia stosunkowo ograniczona. Rząd nie życzy sobie utrzymania Turcyi, w dawniejszych jej granicach, jasną bowiem stało się rzeczą, że nie jest ona w stanie granic tych obronić. Rząd wspiera Turcyę ponieważ ona jest bardzo ważną zaporą. Rząd jest także zdania, że okupacya Bośnii i Hercegowiny jest jednym z rezultatów zapewniających pokój świata. Traktat berliński dał Turcyi stanowisko, które, jeżeli posiada jeszcze siłę żywotną, jeżeli znajdzie mężów stanu, którzyby ją wyprowadzili z trudnego przesilenia, zapewnić jej może dłuższą egzystencyę. Układ zawarty przyczyni się w każdym razie do odroczenia katastrofy, która byłaby straszną dla świata.

Po tem przemówianiu cofnął Argyll żądanie przedłożenia aktów dyplomatycznych.

Gołos donosi o ogromnych transportach więźniów na Sybir. Dnia 5 b. m. wysłano z centralnego więzienia w Moskwie 300 więźniów do Niżnego Nowogrodu a stamtąd dalej na Sybir. Dnia 12 b. m. wysłać miano tą samą drogą partyę z 400 osób. Trzecia partya złożona z 600 osób wyruszyć miała 20 b. m. Wogóle znajduje się obecnie, według *Gołosu*, w centralnem więzieniu moskiewskiem przeszło 11.000 osób przeznaczonych na zsyłkę, a w tej liczbie 9000 więźniów politycznych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Petersburg, 18 maja. W Niżnym Uralsku wybuchł 16 b. m. ponowny pożar, który zniszczył kilka budynków rządowych. Dziś wybuchł w Orenburgu wielki pożar, który zniszczył wielką część ocalonej dotąd dzielnicy.

Salonika, 17 maja. W Uskübie, Prystynie i Mitrowicy odczytano firman Porty ostrzegający, że każdy napad na wojsko austryacko-węgierskie będzie śmiercią karany.

Londyn, 18 maja. *Office Reuter* donosi z Kairu: Wręczony wicekrólowi protest niemieckiego rządu podnosi, że prawa wierzycieli poddane są pod ochronę międzynarodowych trybunałów.

Wiedeń, 19 maja. (*Tel. pr.*) Według otrzymanych tu wiadomości wysłała liga albańska z Pryzrendu Albańczykom epirskim 6000 odtylcówek i dwa sztandary.

Aleko basza odbierze od milicyi rumelskiej przysięgę na wierność sułtanowi.

Deutsche Ztg. donosi, że pod Kojun-Bunar przyjść miało do krwawego starcia między rumelską milicyą a tureckiem wojskiem regularnem. Około 3000 milicyi bułgarskiej przeszło potajemnie do milicyi rumelskiej. Aleko basza polecił odesłać ich napowrót do Bułgaryi.

Praga, 19 maja. (*Tel. pryw.*) Zgromadzenie czeskich posłów odrzuciło wniosek wykluczenia z czeskiego klubu tych członków, którzy w kwestyi udziału w Radzie państwa działają wbrew uchwałom klubowym. Edward Gregr oświadczył, że będzie działał i agitował za bezwarunkowem wejściem do Rady państwa. Rieger przedłożył manifest wyborczy. Zapewniają, że ugoda według projektu Riegera jest zapewniona.

Bern, 19 maja. W głosowaniu ludowem nad kwestyą przywrócenia kary śmierci głosowało 166.000: *tak*, 138.000: *nie*. Przyjęcie projektu przywrócenia kary śmierci jest prawdopodobne, chociaż rezultat głosowania w całości dotąd nieznany.

Bukareszt, 19 maja. Rezultat wyborów w drugiem kolegium wykazuje 23 liberalistów, 5 konserwatystów i 1 frakcyonistę. Z nowowybranych posłów połowa nie należała przedtem do Izby.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 maja 1879, godzina 2 min. 25. Losy kredytowe 172·—. Węg. akcye kredyt. 241·25. Akcye anglo-austr. 117·—. Akcye banku Union 77·50, Akcye kolei Karola Ludwika 241·—, Akcye kolei północnej 2233·25, Akcye kolei południowej 77·50, Akcye kolei Alföld 132·75, Akcye kolei Elżbiety 178·50, Akcye kolei Lwów-Czerniów. 133·75. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 125·75 Akcye kolei Rudolfa —·—. Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 73.75, Galic. oblig. indemn. 89·50, Losy z r. 1864 161·50. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 98·—, Akcye banku obrotowego —·— Losy tureckie 20·75, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 124·40, Rubel papierowy 1·12·3/4, Wiedeńskie losy 118·—. Węgierskie losy 106·20, Mark. niemiecki —·—, Węgierska renta 93 95 Usposob. silne.

Wiedeń, dnia 17 maja, godzina 5 minut. 50. Akcye kredytowe 261·20. Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 240·75, południowa —·—, Renta pap. 67·62, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 93·75, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 94·75, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·36. Usposob. —

Wiedeń, dnia 19 maja, godz. 10 minut. 38. Akcye kredytowe 262 90, Anglo-austr. 118 50, Akcye banku Union 78·60, Kolej Kar. Ludw. 240·60, Południowa 79·75, Napoleonsdor 9·36, Rubel papierowy —·—, Renta pap. —·—. Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie zwyżka.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

Nadesłane.

Olej naftowy i maź pogazowa.

Ażeby drewniane budowle, jak parkany, słupy, sztachety, gotowe dachy, ściany, werandy i t. p. uchronić od gnicia, trupieszenia, pękania, paczenia, szkodliwego wpływu wilgoci i powietrza, smarujemy je zazwyczaj mazią pogazową i olejem naftowym. Jeden i drugi środek bywa stosowanym w drewnianych budowlach naszego gospodarstwa, ale ponieważ nie obadwa przynoszą jednakowo pożądany skutek, przeto dla dobra publicznego poczuwamy się do obowiązku wyjaśnienia tej sprawy.

Olej naftowy posiada w sobie bardzo wielu tłuszczu, maź pogazowa nie ma go wcale. Olej naftowy, wsiąkając głęboko w pory drzewne chroni przedmiot posmarowany nim od szkodliwych wpływów wilgoci, powietrza i skwarów słonecznych, maź pogazowa zaś nie posiadając substancyi tłustych, nie wpaja się w drzewo i tym sposobem nie chroni go od zepsucia. Podczas gdy olej naftowy nie zmienia jasnego naturalnego koloru drzewa, wskutek czego nie przyciąga ono promieni słonecznych i nie rozsycha się gwałtownie, wtedy maź pogazowa działa wprost przeciwnie, albowiem osiadłszy na drzewie grubą czarną powłoką, przyciąga promienie słoneczne, wysusza go prędko i naraża na pękanie, a w końcu sama spływa pod działaniem wody i wilgoci. W ogóle olej naftowy posiada konserwujące przymioty, kiedy przeciwnie maź pogazowa odznacza się w najwyższym stopniu rozkładowemi właściwościami. Oprócz powyższych ma ona jeszcze tę najważniejszą wadę, że zawiera w sobie bardzo dużo kwasu karbolowego, który, jakto już liczne doświadczenia wykazały, wskutek właściwości gryzącej, nie konserwuje ale przyspiesza niszczenie drzewa.

Oto właściwości oleju naftowego i mazi pogazowej, który więc z tych przedmiotów jest przydatniejszym w gospodarstwie, nie potrzebujemy więcej mówić, bo pewno sam czytelnik oświadczy się za olejem naftowym.

Zwraca się uwagę na dzisiejszy inserat fabrykanta nafty **Piotra Miączyńskiego**: „Ważne dla gospodarzy i budowniczych".

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 19 maja 1879 o godz. 7 rano.

Barometr 731.04mm. Psychrometr suchy 13.5°C. Psychrometr wilgotny + 12.2°C. Prężność pary 9.8m. Wilgoć 86% Zachmurzenie 9. Wiatr Sl Ozon 7. Temperatura powietrza + 10.8°R. Barometr idzie powoli w górę.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 19 maja 1879.

Hotel George'a.

Pp. S. hr. Potocki z Brzeżan. J. kniaź. Puzyna z Narola E. br. Hohendorff z Byszowa. W. Kraiński z Wysiatycz. T. Horodyski z Krogulca.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. H. Finkelstein z Brzeżan F. Jasiński z Zachayprola. K. Ochocki z Białobożnicy. J. Gärtler z Brzeżan.

Hotel Europejski.

P. A. hr. Kruzenstern z Niemirowa.

Hotel Langa.

Pp. J. Trzciński z Koniuch. A. Wybranowski z Przemyślan. P. Küll z Wiednia. J. Schrittwieser z Wiednia.

Hotel pod Tygrysem.

P. Z. Pawluk z Wiednia.

Hotel Lazarusa.

Pp. L. Herschmann z Czerniowiec. H. Landes z Bolechowa. Z. Ignatowicz z Brodów. I. Landes ze Stanisławowa. J. Rubinstein ze Stanisławowa.

Hotel Warszawski.

Pp. K. hr. Łoś z Kulmatycz. T. hr. Łoś z Dublan. K. Mianowski ze Stanisławowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. hr. Łączyński do Kutkorza. Dr. J. Freudenberg do Kołomyi. Dr. A. Mansch do Czerniowiec. E. Wołodkiewicz do Rohatyna. I. Cywiński do Ossowiec. W. Krzywicki do Brodów. W. Malinowski do Łukawicy. K. Suchodolski do Sosnowa.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 maja 1879.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	240	—	243	
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	133	—	135	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	263	50	266	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	229	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	88	75	89	75
„ „ „ 4 pr. „	82	—	83	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	88	75	89	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	93	40	94	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	93	50	95	—
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Ogólo. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	89	—	90	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pro. w. a.	92	25	94	—
5. Losy Miasta Krakowa	19	—	20	50
„ „ Stanisławowa	25	—	26	75
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	40	5	52
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	32	9	42
Półimperyał	9	58	9	70
Rubel rossyjski srebrny	1	53	1	65
„ papierowy	1	11 1/2	1	13 1/2
100 marek niemieckich	57	30	58	10
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 15 maja 1879.

	płacą	żądają
1. Dług państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	66.85	67.—
luty-sierpień	66.85	67.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	67.25	67.40
kwiecień-październik	67.25	67.40
Losy z roku 1854 po 250 zł.	117. –	117.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	125.25	125.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	129.—	130.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	161 75	162 —
„ „ 1864 „ po 50 „	159.60	160 —
Renty Como po 42 lir. austr.	28 50	29.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	142.25	142.75
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	—.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	79 25	79.40
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	85.—	85.50
Galicyi	89.50	90.—
Niższej Austryi	104.75	—.—
Siedmiogrodu	80 40	80.80
Węgier	85.—	85 50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit zł. 120	115.25	115.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	260.40	260.60
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	770 —	780.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	565.—	567.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	178.—	178.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2233 —	2238.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	240.75	244.25
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	134 25	134.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	266.50	267 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	77 25	77.75
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	98.	98.50
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	114.80	115.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	92.—	93.—
„ „ w 20 l. 7 pr.	97.—	—.—
„ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	80.75	—.—
„ po 5 proct.	88 50	89.—
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	88 50	89.—
Gal. banku hipot. po 6 proct.	93.75	94.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proct.	95 —	96.—
Tow kr. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	91.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5 1/2 proct.	98 25	98.75
„ „ po 5 proct.	89 50	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	76.—	76.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	71.—	71.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	104 60	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	98.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	102.75	103.—
„ „ „ II emisyi	101.25	101.75
„ „ „ III „	100 60	101 —
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	82.50	82.75
z r. 1867	85.—	85 50
z r. 1868	78.25	78.75
z r. 1872	—.—	74.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	72.—	72.50
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	171 50	172.—
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	107 —	107.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	19.75	20.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38 75	39.—
Palffiego po 40 zł. m. k.	35 75	36 25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	16.50	17 —
Salma po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	38.	38.25
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. w. a.	24.75	25 25
Poż. Tryesta po 100 zł. m. k.	120.—	121 —
„ „ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.25	33.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	34 —	34 50
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.35	117.55
Paryż za 100 fr.	46.55	46 55
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.53.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.53	5.54.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 36 —	9.37.—
Rossyjski imperyał	9.64.—	9.65.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 17 maja 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	67	55
„ „ w srebrze	68	55
Renta w złocie	80	25
Losy pożyczki z roku 1860	126	—
Akcye banku austro-węgierskiego	841	—
„ kredytowego	261	50
Londyn	117	20
Srebro	—	—
Napoleondor	[illegible]	36—
Dukat cesarski	[illegible]	54
100 marek niemieckich	[illegible]	70

(3402 1—3) **Edykt.**

L. 618. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 13 czerwca jako na pierwszym, na dniu 10 lipca jako na drugiem, a na dniu 11 sierpnia 1879 jako na trzecim terminie każdym razem o 11 godzinie rano odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 38 w Krukiewicach położonej Fedka Gdulewicz własnej na zaspokojenie pretensyi Samuela Licht w sumie 70 złr. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, przy 3 terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 235 zł.

Zakład 25 zł. 50 ct.

Warunki licytacyi tudzież protokół zastawnego opisania i oszacowania przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego
Mościska dnia 30 marca 1879.

(3415 1—3) **Edykt.**

L. 2408. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje niniejszem, do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaz realności pod l. k. 23 w Sokołówce położonej dłużników Parańki Dulki i nieobjętej masy spadkowej Iwana Dulki własną w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce na dniu

I. 17 czerwca
II. 17 lipca 1879
III. 19 sierpnia

każdym razem o godzinie 10 przed południem z tom przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 912 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Bóbrka dnia 31 marca 1879.

(3417 1—3) **Edykt.**

L. 2745 C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 443 zł. 50 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 65 r. p. 28 w Dzwinogrodzie położona dłużnika Andruch Czytajły własna w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie na dniu

I. 13 czerwca
II. 16 lipca 1879.
III. 14 sierpnia

każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 940 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Bóbrka dnia 31 marca 1879.

(3416 1—3) **Edykt.**

L. 2745. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 443 złr. 50 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 47 rep. 157 w. Dzwinogro- położona, dłużników Jacka i Justyny Zakalików własna w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Towarzystwa kasy zaliczkowej we Lwowie na dniu

13 czerwca
16 lipca 1879
14 sierpnia

każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 875 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Bóbrka dnia 31 marca 1879.

(3410 1—3) **Edikt.**

Zl. 2299 Das k. k. Kreisgericht in Stanislau benachrichtigt hiemit die dem Leben und Wohnorte nach Unbekannten Kasriel Luttinger, Laua Luttinger, Henie Luttinger u. Jakób Winkler, daß wider sie Zusie Rosentower am 15 Februar 1879 z. Zl. 2299 beim hiesigen Gerichte eine Klage wegen Aufhebung der Gemeinschaft in betreff des leeren Bauplatzes sub, CN. 62 Stdt. in Stanisławów s. N. G. eingebracht hat, in folge dessen für diese obigen Unbekannten zum Curator Advokat Dr. Szydłowski mit Zubstituirung des Adv. Dr. Kwiatkowski bestellt, und diesem Curator die obige Klage zur Einbringung der Einrede binnen 90 Tagen zugestellt worden ist.

Es ist demnach Sache obiger Unbekannten vor Ablauf obigen Termins dem obigen Curator ihre dießfalligen Informationen zu ertheilen, oder einen anderen Vertretter diesem Gerichte nahmhaft zu machen als sonst die nachtheiligen Folgen sie sich selbst werden zuschreiben müssen.

Stanislau d. 29 März 1879.

(3406 1—3) **Edikt.**

Zl 2048. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der vom Abraham Leib zw. N. Helpern wider Eli Simche zw. N. Horn ersiegten Wechselforderung von 300 fl. ö. W. s. N. G. die executive Feilbiethung der dem Schuldner Eli Simche zw N. Horn gehörigen sub. N. 100$^{4}/_{4}$ in Stanislau gelegenen Realität, hiergerichts am 15 Mai, 19 Juni und 17 Juli 1879 jedesmal um 10 Uhr Vormittags stattfinden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 1680 fl. 79 kr. und das Vadium 169 fl. ö. W.

Die übrigen Feilbietungsbedingniße, der Schätzungsact und der Grundbuchsextract, können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden die Interessanten und zwar die Bekannten zu eigenen Händen, dagegen alle jene Satzgläubiger, welche nach dem 7 Februar 1879 an die Gewähr der zu veräußernden Realität kommen sollten, oder denen der vorliegende Executionsbescheid entweder gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, durch den hiemit in der Person des Adv. H. Dr. Eminowicz mit der Substituirung des Adv. Dr Szeparowicz bestellten Curators und mittelst Edictes verständigt.

Stanislau d. 26 Februar 1879.

(3403 1—3) **Kundmachung.**

Zl. 1935. Das Kreisgericht Neusandez macht kund, daß statt des Landesgerichtsraths Stanislaus Mayer Gerichtsadjunkt Ludwig Misky zum Konkurskommissär des über das Vermögen des Johann Bühler Bräuermeister aus Strzylawka wohnhaft in Zimnawódka mit dem hiergerichtlichen Beschluße vom 11 Dezember 1874 Zl. 6744 eröffneten Concurses bestellt wurde.

K. k. Kreisgericht.
Neusandez 19 April 1879.

(3411 1—3) **Edykt.**

L. 3159. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa niniejszem dzierżyciela wekslu z daty Stanisławów dnia 30go lipca 1878 na 414 zł. w. a. opiewającego 14 listopada 1878 płatnego przez Wolfa Stein na zlecenie tegoż wystawionego akceptowanego przez Salomona Bandlera w Stanisławowie, takowy w przeciągu dni 45 w tutejszym sądzie złożył, i prawa swe wywiódł, inaczej bowiem weksel ten jako umorzony uważanym będzie.

Stanisławów 19 marca 1879.

(3425 1—3) **Edykt.**

L. 5047. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §. §. 14 i 20 ustawy, z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyj z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 576$^{3}/_{4}$ nowym 5 przy ulicy Adamowej w mieście Lwów w lwowskim powiecie sądowym i podatkowym położonej, jako też intabulacyi Stefana Kowalskiego za właściciela tej realności pierwszym tutejszo sądowym edyktem z dnia 29 maja 1878 l. 9830 wyznaczony minął i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego, za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 4 lipca 1879 włącznie w c. k. sądzie krajowym we Lwowie zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Lwów dnia 4 marca 1879.

(3419 1—3) **Edykt.**

L. 1629. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 131 w Woli Batorskiej położonej, ciała tabularnego nie posiadającej, a własność Ignacego Maśnicy stanowiącej, na zaspokojenie należytości Wiktorowi Grünbaumowi w kwocie 163 zł. w. a. z pn. w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 28 lipca, dnia 2 sierpnia i dnia 2 października 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 800 zł. wadyum zaś 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania tej realności przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Niepołomice dnia 27 kwietnia 1879.

(3418 1—3) **Edykt.**

L. 1432. Ces. król. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 47 w Woli Batorskiej położonej, ciała tabularnego nieposiadającej, a własność Wojciecha Maślańca stanowiącej, na zaspokojenie sumy dłużnej c. k. uprzyw. zakładowi włościańskiemu we Lwowie, w kwocie 400 zł. a względnie 267 zł. 5 ct. z pn. w jednym terminie licytacyjnym dnia 18 lipca 1879 o godzinie 10 przed południem z tem nadmienieniem, iż realność ta na tymże terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 1000 zł. wadyum zaś 100 zł. resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Niepołomice dnia 23 kwietnia 1879.

(3408 1—3) **Edykt.**

L. 3582. C, k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że stosownie do prośby c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie i odnośnie do odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z 10 sierpnia 1878 l. 39678 odbędzie się w celu zaspokojenia pretensyi tegoż banku hipotecznego przeciw p. Witalii Orłowskiej w kw. 1104 zł., 1104 zł., 1104 zł., i 22529 złr. 22 ct. w. a. z pn. ponownie na dniu 26 czerwca 1879 o godz. 10tej z rana w tymże sądzie obwodowym publiczna sprzedaż realności pod l. 215 i 216$^{1}/_{4}$ w Stanisławowie położonych p. Witalii Orłowskiej własnych, a owej pretensyi za hipotekę służących pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 48000 złr. w. a.

2. Wadyum wynosi kwota 2400 złr. a. w.

Reszta warunków licytacyjnych jakoteż wyciąg tabularny są w tusądowej registraturze do wejrzenia.

Stanisławów 3 maja 1879.

(3429 1—3) **Edykt.**

L. 3882. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego w sumie 9291 złr. wraz z przynal. przymusową sprzedaż dóbr Wolica Barańczycka także Baraniecka w powiecie Mościskim położonych Szczepana Irsya wedle Dom. 242 pag. 39 n. 42 haer. własnych w drodze powszechnego przetargu dnia 27 czerwca i dnia 31 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr w kwocie 40.432 złr. przyjęta zakład wynosi 4044 złr. w. a.

Niżej ceny wywołania dobra te nie będą sprzedane. a gdyby na wyznaczonych terminach przynajmniej cena wywołania nie mogła być uzyskaną, natenczas odbędzie dn. 8 sierpnia 1879 o godzidie 10 przed południem termin do ułożenia warunków ułatwiających.

Wyciąg tabularny i szczegółowe warunki można przeglądnąć w registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupna mających i tych którzyby po dniu 21 marca 1879 do tabuli weszli lub uchwały sprzedaż rozpisującej nie otrzymali z tem, że dla nich kuratora w osobie Dra Gawła w Przemyślu ustanowiono.

Przemyśl 23 kwietnia 1879.

(3405 1—3) **Edykt.**

L. 5036. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa posiadacza weksiu z daty Nadwórna dnia 29 kwietnia 1871 na 150 złr. w. a. opiewającego, a w dniu 1 czerwca 1871 płatnego, na Ordrę Kajetana Amirowicza wystawionego, wartość w gotówce bez uwiadomienia, przez adresata p. Antoniego Iwanickiego w Majdanie średnim do zapłaty przyjętego, by do 45 dni tenże weksel tutejszemu sądowi przedłożył, ile inaczej na żądanie uprawnionego właściciela tenże weksel za amortyzowany uznanym będzie.

Sanisławów 16 kwietnia 1879.

(3422 1—3) **Edykt.**

L. 2368. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem wydobycia należytości Józefa Biernata w kwocie 40 złr. w. a. z pn. odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż realności w Radziechowach pod nr. 207 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Tomasza Kumorka własnej, w trzech terminach licytacyjnych w dniach 30 maja, 31 czerwca i 1 sierpnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania będzie 245 złr. w. a. Wadyum wynosi 10 proc. od ceny wywołania. Na trzecim terminie realność rzeczona także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Bliższe warunki licytacyi, protokół zajęcia i oszacowania można w sądzie tutejszym przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy
Żywiec dnia 28 kwietnia 1879.

(3404) **Obwieszczenie.**

L. 5027. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 29 kwietnia 1879 wpisaną została do rejestru dla firm spółek zarobkowych zmiana składu dyrekcyi towarzystwa zaliczkowego w Birczy, stowarzyszenia z nieograniczoną poręką.

Mianowicie wybrani zostali na walnem zgromadzeniu dnia 12 marca 1879 odbytem: w miejsce dotychczasowego kasyera Norberta Niesiołowskiego Ksawery Łączyński oficyalista prywatny w Birczy zamieszkały kasyerem, w miejsce dotychczasowego kontrolora Bernarda Kropfa, Kajetan Lisowski ajent towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, w Birczy zamieszkały kontrolorem, wreszcie w miejsce dotychczasowego zastępcy kasyera Zdzisława Malisza, Jakób Kipp, nauczyciel szkół ludowych w Birczy zamieszkały, zastępcą kasyera.

Przemyśl dnia 7 maja 1879.

(3401) **Obwieszczenie.**

L. 4301. Wskutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 13 maja 1879 l. 11855 odwołuje się tut. sądowe ogłoszenie tyczące się suspenzyi c. k. notaryusza w Chodorowie, albowiem takowe przez sąd krajowy wyższy za pośrednictwem izby notaryalnej, zarządzone zostało.

C. k. sąd powiatowy
Chodorów 16 maja 1879.

(3350 3—3) **Edykt.**

L. 233. Dla Walentego Błońskiego z Hyżnego uchwałą c. k. sądu obwodowego Rzeszowskiego z dnia 30 grudnia 1878 l. 9452 za marnotrawcę uznanego, ustanawia się kuratorem Szymona Kawalaa z Hyżnego.

C. k. sąd powiatowy
Tyczyn 15 stycznia 1879.

(3265 3—3) **Edykt.**

L. 4185. Dnia 20 czerwca i 25 lipca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 23 w Ostrowcu położonej, ciało tabularne stanowiącej, Gottfrieda Medera własnej, w sprawie egzekucyjnej Eliazara Frankel pto 394 złr. 92 ct. w. a. z przynal.

Cena wywołania wynosi 2380 złr. w. a. wadyum 238 złr. w. a.

Realność ta na obudwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej za gotówkę sprzedaną zostanie.

Gdyby na obudwóch terminach realność powyższa sprzedaną nie została, na ten wypadek wyznacza się do ułożenia łżejszych warunków licytacyjnych termin sądowy na dzień 8 sierpnia 1879 o godzinie 10 rano, na który wszystkich hipotecznych wierzycieli w tym celu zawzywa się.

Wyciąg tabularny, protokół egzekucyjnego oszacowania dłużniczej realności tudzież resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Lubaczów dnia 31 grudnia 1878.

(3357) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanw. mit dem Erkenntnisse vom 3ten Mai 1879 Zahl 10557 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy“ Nr. 102 vom 3 April 1879 wegen des Art. „Na adresu Jeho Excellence ministra Taaffeho“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6ten Mai 1879, Zl. 2212P|183D, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Isonco“ Nr. 89 v. 3 Mai 1879 wegen des Art. „Avvisaglie elettorali“ nach §. 300 St. G. verboten.

(3427) **Erkenntniß.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltchaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift „Die Bauern und der Socialismus von Symmachos— Wien 1879 — im Selbstverlage des „Socialist“ (Joseph Bardorf) Gesellschafts-Buchdruckerei“ die Vergehen nach §§ 302 und 305 St. G. und die Uebertretung des §. 3 resp. 9 Preßgesetzes begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 12 Mai 1879.

Weittenhiller m. p.

(3379 3—3) **Edykt.**

L. 3387. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek podania c. k. Prokuratoryi skarbu o utworzenie nowego ciała tabularnego dla gruntów z realności w Przemyślu na Zasaniu pod lk. 122 położonej, przez wysoki skarb wojskowy nabytych, w przemyskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składających się

a) z północnej części parc. Nr. kat. 2605 obejmującej 125□ sążni a graniczącej od północy z parcelą Nr. kat. 2606 od wschodu z parcelą Nr. kat. 2600, od południa z resztą gruntu parc. Nr. kat. 2605, wreszcie od zachodu z dawniejszą spólną drogą pod l. kat. 2838,

b) z części parceli Nr. kat. 2607 obejmującej 306□ sążni graniczącej od północy i południa z resztą parceli Nr. kat. 2607 od zachodu z gruntem Ignacego Süss Nr. kat. 2600 od wschodu z drogą polną Nr. kat. 2838 c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 sierpnia 1879 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 sierpnia 1879 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się m jącej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby,

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domag li się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 15 lipca 1879 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 25 lutego 1879.

(3214 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1419. C. k. sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia Rubinowi Rosenowi kwot 66 złr. 65 ct., 29 złr. 60 ct., 5 złr. 58 ct., 3 złr. 68 ct., 37 ct., 2 złr. 2 ct., 1 złr. 37 ct. i 4 złr. 31 ct., odbędzie się w dniu 9 czerwca 1879 i w dniu 10 lipca 1879, publiczna sprzedaż realności pod l. 396 w Dobczycach położonej, każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie.

Cena wywołania wynosi 255 złr.

Wadyum 26 złr.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce 5 kwietnia 1879.

(3375 3—3) **Edykt.**

L. 20. C. k. sąd powiatowy w Kutach zawiadamia, że w dniach 11 czerwca, 10 lipca i 12 sierpnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się tu publiczna przymusowa sprzedaż realności w Tudiowie pod l. k. 192/212 położonej do Aksany Słyziuk należącej na rzecz Mojżesza Sendera pto 15 złr. z p. n. a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej 210 złr., przy trzecim i poniżej tejże.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności jak niemniej reszta warunków mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Kuty 23 marca 1879.

(3371 3—3) **Edykt.**

L. 2381. Ck. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na rzecz Mojżesza Jageta celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie 53 złr. 50 ct. w. a. z p.n. od dłużnika leżącej masy spadkowej Iwana Oracza należącej mu się 3 parcele gruntowe pod l. k. 5. 48 i 27 w Dzwinogrodzie położone, rzeczonego dłużnika własne, ciała tabularnego nie stanowiące w trzech terminach tj. dnia 5 czerwca, 4 lipca i dnia 5 sierpnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszosądowej na publiczną licytacyę wystawioną i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 25 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach registratury tusądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 19 kwietnia 1879.

(3373 3—3) **Edykt.**

L. 3340. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 18 czerwca, 14 lipca i 19 sierpnia 1879. każdym razem o godzinie 10 rano sprzedawaną będzie w tutejszym sądzie na pierwszych dwu terminach tylko za lub wyżej, na trzecim i niżej ceny wywołania 270 złr. realności Dańka i Katarzyny Konowałów własna pod l. 73 w Nowostawcach położona na zaspokojenie pretensyi Hersza Judy Bauera w kwocie 15 złr. 50 ct. w. a.

Wadyum 27 złr. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz dnia 31 marca 1879.

(3372 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 1089. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że dnia 6 czerwca, dnia 8 lipca i 6 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya ¼ części realności pod l. 506 w B brce położonej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce pto 200 złr. z pn. w. a., na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 427 złr. 50 ct., zaś na trzecim terminie także niżej tej ceny.

Wadyum wynosi 42 złr. 75 ct

Resztę warunków i akta przeglądnąć można w sądzie.

O czem się strony galic. c. k. Prokuratoryę skarbu — c. k. urząd podatkowy w Bóbrce — współwłaścicieli, Izaka, Marcusa i Czarnę Steinów, Eliasza Weltreicha, tudzież wierzycieli hipotecznych Jakóba Czarnika, Alfreda Jachimowskiego, zaś wierzycieli, ktorzyby po dniu 16 stycznia 1877 prawo hipoteczne nabyli, tudzież niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli i tych którymby ts. rezolucye doręczone być nie mogły, przez kuratora pana Teofila Waydowskiego i przez edykta zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 31 marca 1879.

(3370 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 509 Jego Excelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował reskryptem z 12 kwietnia 1879 l. 2555 dla trzeciej zwyczajnej 1 lipca 1879 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie obwodowym, przewodniczącym Prezydenta sądu Karola Pogliesa a zastępcami przewodniczącego radców Modesta Piaseckiego, Romana Lewickiego, Leopolda Szymonowicza, Alfreda Linzbauera, Władysława Samolewicza, Teofila Bereznickiego i Ludwika Białoskurskiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 12 maja 1879.

(3365 3—3) **Konkurs.** L. 2495.

Przy oddziale rachunkowym sądu krajowego wyższego krakowskiego opróżnioną została posada asystenta z płacami systemizowanemi.

Podania o tę posadę wnosić należy w drodze przepisanej do prezydyum sądu krajowego wyższego krakowskiego w terminie 14 dni od dnia trzeciego ogłoszenia konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków 12 maja 1879.

(3251 3—3) **Edykt.**

L. 193. C. k. sąd powiatowy w Łące zawiadamia Maryę Bandrowską, której miejsce pobytu nie jest wiadomem, że Stefan Bandrowski na dniu 11 sierpnia 1873 w Hordyni bez testamentu umarł i zawzywa się ją, aby w przeciągu roku od dnia niżej położonego w tutejszym sądzie się zgłosiła i swe oświadczenie do spadku wniosła, inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Danielem Czajkowskim przeprowadzonym będzie.

Łąka 20 stycznia 1879.

(3369 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 6833. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu wzywa edyktami posiadaczy, względnie dzierżycieli dwóch weksli w Iwaniu 16 maja 1878 wystawionych, 1 stycznia 1879 płatnych, bez podpisu wystawcy, na Chaima Nussen Stern i Leję Stern w Iwaniu adresowanych, i przez tychże jako akceptantów podpisanych, z których jeden na sumę 115 złr. a drugi na 45 złr. opiewał, aby wyżej wspomniane weksle w przeciągu dni 45, w tutejszym sądzie złożyli, albo swe prawa do nich w tymże czasie wykazali, gdyż w przeciwnym razie wexle te na prośbę Mojżesza Händla za nieważne i niebyłe uznane zostaną.

Tarnopol dnia 1 maja 1879.

(3368 3—3) **Obwieszczenie**

L. 4695. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia p. Cecylię Bronikowską z miejsca pobytu niewiadomą, iż w sporze wekslowym Salamona Grobtucha przeciw niej o zapłacenie kwoty 197 złr. w. a. z pn. zapadł wyrok na dniu 8 sierpnia 1878 l. 11623, który do rąk jej kuratora w osobie adwokata p. dr. Pietrzyckiego z substytucyą p. adwokata dr. Psarskiego niniejszem ustanowionego doręczony zostaje.

Tarnów dnia 11 kwietnia 1879.

(3216 3—2) **Edykt.**

L. 1080. Dnia 20 czerwca, 25 lipca, 29 sierpnia 1879 odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz krakówskiego zakładu kredytowego ziemskiego przymusowa licytacya nietabularnej realności Józefa Mrozowicza pod l. 171 w Tuczępach, celem wydobycia 600 złr. Wadyum wynosi 180 złr. Akt opisania i szczegółowe warunki licytacyi dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław 28 lutego 1879.

(3301 3—3) **Edykt.**

L. 9121. Zawiadamia się Jakuba Schlarpa z Glinian, którego teraźniejsze miejsce pobytu nie jest tu wiadome, że Wawrzyniec Warecki zapozwał go w c. k sądzie powiatowym w Glinianach o zapłacenie sumy 80 złr. i 32 złr i że do tego sporu ustanowiono dla niego kuratora w osobie Józefa Hubeckiego obywatela Gliniańskiego.

Jest przeto rzeczą pozwanego Jakuba Schlarpa jeżeli osobiście do rozprawy nie przybędzie, temu kuratorowi dostarczyć środków obrony, lub innego zastępcę zamianować i o tem sądowi donieść.

C. k sąd powiatowy

Gliniany 24 marca 1879.

(3259 3—3) **Edykt.**

L. 16065. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Henrykę hr. Siemońską tudzież jej z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców iż wskutek wniesionego przez towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie podania de praes. 5 lipca 1878 l. 33970 nakaz zapłaty sumy wekslowej 81 złr. 25 ct. w. a. z pn. tusądową uchwałą z dnia 6 lipca 1878 l. 33970 przeciw tejże wydany i takowy ustanowionemu kuratorowi p. adw. dr. Dzidowskiemu doręczony został.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 12 kwietnia 1879.

(3190 3—3) **Edykt.**

L. 3492. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niewiadomych z bytu, i pobytu spadkobierców Karola Korczyńskiego, a to siostry Franciszkę Korczyńskę i Gabrielę Korczyńską, tudzież siostrzeńca Zenona Zawirskiego syna Pauliny Zawirskiej z Korczyńskich, że po zmarłym bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Karolu Korczyńskim postępowanie spadkowe odroczonem zostało, oraz wzywa się tychże, by przed upływem roku, do tego spadku się zgłosili, inaczej bowiem postępowanie spadkowe, jedynie ze spadkobiercami zgłaszającymi się, i z kuratorem dla nieobecnych w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego ustanowionym, przeprowadzonem zostanie.

Stanisławów 29 marca 1879.

(3269 3—3) **Edykt.**

L. 1733. W dniach 23 czerwca, 21 lipca i 29 sierpnia 1879 każdocześnie o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya realności Hrynia Danytyszynego własnej pod nr. k. 83/96 166/189 w Ceniawie, powiatu sądowego Rożniatowskiego, położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 300 złr. a względnie 290 złr. 66 ct. w. a. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 600 złr. wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów 30 kwietnia 1879.

(3362 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7789. W dniach 20 maja 27 czerwca 30 lipca 1879 każdym razem o 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, licytacya realności pod l. 301 w Rohatynie położonej, Stachowi i Annie Tyndykiewicz i masie spadkowej Stefana Darmoć przynależnej ciała tabularnego niestanowiącej, celem wydobycia przez Wigdora Schleichera jako prawonabywcy Godla Heszel wywalczonej kwoty 50 zł.

Cena wywołania 195 zł.

Wadyum 19 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn 15 marca 1879.

(3377 3—3) **Edykt.**

L. 18. C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Mojżesza Sendera przeciw Andrijowi Jaremczuk pto 14 zł. w. a. z pn. odbędzie się tu egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużniczej w Tudiowie pod l k. 200 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach dnia 3 czerwca 3 lipca i 5 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i poniżej takowej.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuty 22 marca 1879.

(3376 3—3) **Edykt.**

L. 19. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że w dniach 5go czerwca 4 lipca i 7 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się tu egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Tudiowie pod l. k, 45 położonej do dłużniczki Kicy Słyżuk Czeborjek należącej na rzecz Mojżesza Sendera pto 8 zł. aw. z pn. a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub powyż ceny szacunkowej 190 zł. w. a a przy trzecim i poniżej takowej.

Akt opisania i oszacowania ralności niemniej resztę warunków mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Kuty 23 marca 1879.

(3222 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2566. C. k. sąd powiatowy w Sokalu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 143 złr. 88 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 38 subrep. w Tartakowcu położonej dłużników Demka, Maksyma i Serafiny Tarasiuków własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

26 sierpnia

21 września 1879

27 października

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sokal 20 lutego 1879.

(3290 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1738. Dnia 26go czerwca 24 lipca i 28 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności wiejskiej pod l. k. 15 w Turzy wielkiej położonej ciała tabularnego niestanowiącej Kseni i Hrynia Glebanów własnej na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 złr. wal. austr. z p. n.

Cena wywołania wynosi 460 zł.

Wadyum 46 zł. w. a.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dolina dnia 29 kwietnia 1879.

(3300 3—3) **Edykt.**

L. 16564. C. k. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi c. k. uprz. galic. zakładu kredyt. włościan. we Lwowie pko Maciejowi i Salomei Jedynakom pto 250 złr. w. a. ustanawia dla przebywającego w Królestwie Polskiem pozwanego Macieja Jedynaka w celu doręczenia nakazu zapłaty z dnia 10 sierpnia 1878 l. 8872 kuratorem tut. adwokata dr. Myszkowskiego, i o tem Macieja Jedynaka niniejszem zawiadamia z poleceniem, aby potrzebnej informacyi kuratorowi udzielił, lub też innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi tut. doniósł, w ogóle, aby wszelkich możebnych środków obrony użył, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Chrzanów dnia 8 kwietnia 1879.

(3360 3—3) **Edykt.**

L. 2135. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Berka Entnera przeciw Janowi i Parańce Łysak pto 40 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 4 lipca 1879, 6 sierpnia 1879 i w dniu 25 września 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana, publiczna sprzedaż felsztyńskiej położonej, dłużników Jana i Parańki Łysak własnej.

Cena wywołania wynosi 175 złr. wadyum 10 proc.

Resztę warunków można w sądzie tutejszym przejrzeć.

Starasól 3 maja 1879.

(3389 2—3) **Edykt.**

L. 1158. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 7 stycznia 1878 l. 6429 zamieszczonego w nr. 22, 23 i 25 Gazety Lwowskiej, względem sprzedaży $^3/_4$ części realności pod nr. k. 370/303 w Wieliczce położonej, zawiadamia że sprzedaż tej realności odbędzie się na jednym terminie w dniu 7 sierpnia 1879 o godzinie 10 rano pod warunkami ułżywającemi, które w registraturze przejrzeć i odpisać można.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka dnia 6 maja 1879.

(3321 2—3) **Edikt.**

Zl. 13768. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gegeben, es werde zur Hereinbringung der Forderung des Alter Gugig pr. 300 fl. ö. W. sammt Nebengebühren, die executive Feilbiethung, der dem Pawło Juriczuk gehörigen gepfändeten Realität C. N., 22/25 in Łuczka mały in drei Terminen am 31 Mai, 30 Juni und 14 August 1879, jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingnisse, der Pfändungs und Schätzungsackt, können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn d. 2 Februar 1879.

(3318 2—3) **Edikt.**

Zl 7432. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gegeben, es werde zur Einbringung der Forderung des Dawid Thierfeld pr. 140 fl. ö. W. sammt Nebengebühren, die executive Feilbiethung der dem Jura Grabowski gehörigen gepfändeten Realität C. N. 112/73 in Peczeniżyn in drei Terminen, am 31ten Mai, 30ten Juni und 7ten August 1879, jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingnisse, der Pfändungs- und Schätzungsakt, können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn d. 22 September 1878.

(3320 2—3) **Edikt.**

Zl. 5330. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gegeben, es werde zur Einbringung der Forderung des Alter Gugig pr 160 fl. ö. W. sammt Nebengebühren, die executive Feilbiethung der dem Petra Terentiuk gehörigen gepfändeten Realität C. N. 10 44 in Markowa in drei Terminen am 31 Mai, 30ten Juni und am 21ten August 1879 jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingnisse, der Pfändungs- und Schätzungsact, können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn d. 15 September 1878.

(3319 2—3) **Edikt.**

Zl. 8521. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gegeben, es werde zur Hereinbringung der Forderung des Benjamin Steudej per. 52 fl. 50 kr. ö. W. sammt Nebengebühren, die executive Feilbiethung der dem Petra u. Paraska Smetaniuk gehörigen gepfändeten Realität CN. 237 in Młodatyn, in drei Terminen am 31 Mai, 30 Juni und 6 August 1879, jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingniße, der Pfändungs- und Schätzungsakt, können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn am 15 September 1878.

(3386 —3) **Edykt.**

L. 3190. Na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 29 marca 1879 l. 1793, został Jakób Burgier z Przenicznik za marnotrawcę uznany dla którego kuratorem Dominika Rogosz ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego
Tyśmienica 12 maja 1879.

(3387 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 566. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, iż dnia 26 czerwca, dnia 24 lipca, i dnia 28 sierpnia 1879 odbędzie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 408 w Wieliczce, ciała tabularnego nie stanowiącej, małżonków Kazimierza i Agnieszki Gereckich własnej, w celu zaspokojenia kosztów sporu 7 złr. 94 ct. w. a. Mojżesza Leiblera jako cesyonaryusza Freydy Rottersmann.

Cena wywołania 200 złr. w. a. Zakład 20 złr.

Resztę warunków licytacyi, akta zajęcia i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka dnia 9 kwietnia 1879.

(3396 2—3) **Edykt.**

L. 949. C. k. sąd powiatowy w Radomyślu podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 29 maja, 26 czerwca, 17 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 58 w Przecławiu do Antoniego Przewoźniczka a względnie tegoż sukcesorów : Franciszki Przewoźniczkowej należącej celem zaspokojenia wierzytelności kantoru pożyczek i zaliczek hr. Reya w kwocie 148 złr. 66 ct. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 1000 złr. wadyum 100 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Radomyśl dnia 23 marca 1879.

(3388 2—3) **Edykt.**

L. 1064. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 22 października 1877 l. 4164 zamieszczonego w st. nr. 277, 278 i 280 Gazety Lwowskiej względem sprzedaży realności pod l. k. 224/83 w Wieliczce, zawiadamia, że sprzedaż tej realności odbędzie na jednym terminie w sądzie tutejszym w dniu 19 czerwca 1879 o godzinie 10 rano, pod warunkami ułatwiającemi, które w registraturze przejrzeć i odpisać można.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka dnia 30 kwietnia 1879.

(3384 2—3) **Edykt.**

L. 2651. C. k. sąd powiatowy w Delatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Chaima Affenberga i Arona Safirsteina przeciw Szymonowi Hackerowi o 100 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie na dniu 17 czerwca 1879 o godzinie 10 rano wymusowa sprzedaż realności pod l. 203 i 96 w Łanczynie położonej ciała tabularnego niestanowiącej do Szymona Hackera należącej.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa 771 złr. 20 ct w. a. poręczne 10 proc. ceny wywoławczej.

Na tym terminie zostanie ta realność za każdą cenę sprzedaną.

Resztę warunków oglądnąć można w aktach sądowych.

Delatyn 7 kwietnia 1879.

(3382 2—3) L. 368.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich a mianowicie :

A. w powiecie myślenickim :

1. Przy szkole 4roklasowej męskiej posada nauczyciela z płacą 450 zł. w. a.

2. Przy szkole 2klasowej żeńskiej w Myślenicach posada nauczycielki kierującej z płacą 450 zł. i 50 złr. za kierownictwo

3. Przy tej samej szkole posada nauczycielki młodszej z płacą 270 zł.

Przy szkole etatowej w Peimu z płacą 400 zł. z płacą 300 zł. w. a. przy szkołach etatowych :

4. w Krzyszkowicach
5. w Radziszowie
6. w Jachówce
7. w Grzechyni
8. w Trzebuni
9. w Spytkowicach
10. w Jaworniku

z płacą 250 zł. przy szkole filialnej

11. w Polance

przy szkołach 2klasowych posady nauczycieli młodszych :

12. w Sułkowicach z płacą 240 zł.
13. w Makowie „ 270 „
14. w Zawoji „ 240 „

B. w powiecie nowotarskim

1. Przy szkole 4roklasowej męskiej w Nowym Targu posada nauczyciela z płacą 450 zł.

2. przy 2klasowej szkole żeńskiej w Nowym Targu posada nauczycielki modszej z 270 zł. z płacą po 300 zł. przy szkołach etatowych

3. w Białce
4. w Grywałdzie
5. w Jaworkach (z ruskim językiem)
6. w Tylmanowy
7. w Ostrowsku

z płacą po 250 złr. przy szkołach filialnych

8. w Ludźmierzu
9. w Sromowcach wyż.
10. w Szlachtowy (z język. ruskim)
11. w Szaflarach
12. w Harklowej

przy szkołach dwuklasowych posady nauczycieli młodszych

13. w Krościenku z płacą 200 złr.
14. w Ochotnicy „ 240 „
15. w Zakopanem w hutach przy szkole prywatnej mającej charakter szkoły publicznej z płacą 300 zł. w. a. w gotówce 6 sągów drzewa opałowego i wolne pomieszkanie.

Kandydaci i kandydatki winni swe podania należycie udokumentowane wnieść przez swoje przełożone władze najpóźniej do 15go lipca 1879 do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Myślenicach.

Myślenice dnia 10 maja 1879.

(3289 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1737. Ck. sąd powiatowy w Dolinie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 358 złr. 15 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. $42^3/_4$ subrep. w Dolinie położonej, dłużników Ignacego i Maryi Siemianowskich własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

26 czerwca
24 lipca 1879
28 sierpnia

każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Dolina dnia 29 kwietnia 1879.

(3397 2—3) **Edykt.**

L. 21551. C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakotéż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1869 Nr. 1 D. p. p. położony majątek Józefa Tymińskiego właściciela składu zegarków przy ul. Trybunalskiej we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. adj. sąd. Komarnickiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dra. Władysława Majewskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłużeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi powzyoili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 20 maja 1879 o godzinie 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 5 lipca 1879 i podać ją na terminie na dzień 29 lipca 1879 o godzinie 4 po południu wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej.“

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 5 maja 1879.

(3385 2—3) **Edykt.**

L. 615. C. k. powiatowy w Staremmieście uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Abla Majera, iż Antoni Bleim wniósł wniósł dnia 4 lutego 1879 do l 615 prośbę o polecenie mu wykazania, iż prenotacya prawa zastawu dla sumy m. k. z przynależytościami w stanie biernym realności pod l. 1 — 13 w Leninie małej tom. II. pag. 274 i 275 ingropowania jest usprawiedliwioną lub termin do usprawiedliwienia jej jest otwartym, i że wskutek tego termin na 30 maja 1879 o godzinie 3 pp. do przesłuchania stron został wyznaczonym zaś dla obrony praw Abla Majera Karol Dr. Betta sekretarz rady powiatowej w Staremmieściu kuratorem ad actum został ustanowionym którem tenże środki obrony udzielić lub też innego zastępcę ustanowić i takowego sądowi wymienić ma.

Staremiasto 19 marca 1879.

(3298 2—3) **Edykt.**

L. 5716. Samborski c. k. Sąd obwodowy wzywa Filipa Bischofa, a względnie spadkobierców i prawonabywców jego, aby w przeciągu jednego roku t. j. do 1go czerwca 1880 roszczenia swe do sumy 400 zł. na rzecz Filipa Bischofa Dom. II. pag. 370 n. 1. on. intabulowanej w stanie biernym realności pod l. k. 43/59 w dzielnicy Przemyskiej w Samborze położonej obecnie własność Lipy i Sary Malke d. im. Frey stanowiącej, tem pewniej zgłosili, ile że po upływie tego terminu, w razie niezgłoszenia rzeczonych roszczeń, na prośbę właścicieli wspomnianej realności, umorzenie i wykreślenie wpisu wyżej rzeczonego; będzie zarządzonem.

Sambor 22 kwietnia 1879.

(3398 2—3) **Edykt.**

L. 21931. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 26 kwietnia 1879 l. 19312 przeciw firmie handlowej „Gebrüder Halber“ na rzecz Mendla Zuckermanna nakaz płatniczy na 200 zł. w. a. z pn. wydanym został.

Ponieważ miejsce pobytu właścicieli tej firmy Mendla i Mozesa Halberów nie jest wiadome, zatem c. k. sąd krajowy jako handlowy dla zastępywania ich mianował kuratora adwokata Zminkowskiego a tegoż zastępcą adwokata Dra Hryszkiewicza z którym tc kuratorem niniejsza sprawa przeprowadzoną będzie.

Wzywa się więc zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub środki obronne ustanowionemu kuratorowi udzielili lub też innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, gdyż w przeciwnym razie, wynikłe z zaniedbania skutki szkodliwe sami sobie przypiszą. Lwów dnia 10 maja 1879.

(3310 2—3) **Edykt.**

. 19555. C. k. sąd krajowy jako handlowy wiadomo czyni, że Jan Welski wniósł przeciw Stanisławowi Masłowskiemu pod dniem 23 kwietnia 1879 do l. 19555 pozew o nakaz zapłaty sumy 304 zł., wskutek czego sąd nakaz zapłaty wydał, a ponieważ miejsce pobytu wspomnianego Stanisława Masłowskiego jest niewiadomem, za tem c. k. sąd krajowy do zastępowania go, adwokata dr. Marcelego Dziubińskiego z substytucyą adw. dr Zygmunta Skowrońskiego kuratorem mianował.

Niniejszym edyktem wzywa sąd pozwanego, aby w należytym czasie stanął, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę wybrał, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 3 maja 1879.

Frucht-Verkauf.

Zl. 684. Am 3 Juni 1879 um 10 Uhr Vormittags wird bei der Direction der k. k. Staatsgestütes in Radautz wegen Verkauf nachstehender Früchte der 1878 Fechsung eine schriftliche Offertverhandlung unter Vorbehalt der hochortigen Bestättigung abgehalten werden und zwar : (3237 2-3)

Depositorium				Winter Korn	Sommer Gerste	Durchschnittsgewicht in kg pr. 1
Schüttboden in		Etage	Haufen			
		Nr.		Metr Zentner		Hektolitr
Radautz	I.	2	6	445	—	70—71
		3	1	250	—	74
		3	2	—	180	64
	II.	2	3	225	—	70—71
		2	4	110	—	73
		3	2	—	400	63—64
		3	4	430	—	72
Fratautz		1	4	250	—	73
		2	5	400	—	70
		2	6	—	125	65
Woytinell		1	1	—	45	64—65
		2	3	360	—	70—71
		2	5	165	—	68—69
		3	1	255	—	70—71
		3	2	260	—	72—73
		3	4	300	—	72
		3	6	150	—	73
Zusammen				3600	750	—

Anbote wollen auf diese Fruchmengen von deren Qualität und durchschnittlichen Hektolitergewicht sich noch vor der Verhandlung die persöhnliche Ueberzeugung verschafft werden kann, bei Einhaltung der obfestgesetzten Frist hieramts überreicht werden.

Jedes Offert muß mit einer zu überschreibenden 50 kr. Stempelmarke versehen sein und die Erklärung enthalten, daß dem Offerenten die Verhandlungsbedingniße bekannt sind, denen er sich unbedingt unterzieht.

Das Anbot per Einen metr. Ztr. und der hiernach entfallende ganze Kaufbetrag ist sowohl in Ziffern als auch mit Buchstaben anzusetzen; von Letzterem kommt ein 10 proc. Vadium im Baaren der Offerte beizulegen.

Die gehörig ausgestellten Offerte werden nur bis zur obfestgesetzten Stunde in der Directionskanzlei des k. k. Staatsgestütes entgegengenommen, wo auch die Offertverhandlungsbedingniße in den Amtsstunden eigesehen werden können.

K. k. Staats-Gestüts-Direction.

Radautz d. am 5 Mai 1879.

(3412 1—3) **Edykt.**

L. 65. Do likwidacyi dodatkowej zgłoszonych do masy rozbiorowej Seliga Bass wyznaczam termin na 26 maja 1879 o 10 rano, i o tem wszystkich wierzycieli zawiadamiam.

Stanisławów 25 kwietnia 1879.

Rybczyński
Komisarz konkursowy.

(3247 1—3) **Edykt.**

L. 7519. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 15 lipca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu tegoż sądu w biurze pod l. 25 przymusowa sprzedaż przez publiczną libitacyę realności pod l. 8 Dz. I. w Krakowie położonej Leona i Reginy Feintuchów własnej dozwolona na rzecz c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie.

Na terminie wyznaczonym rzeczona realność sprzedaną zostanie ryczałtowo także niżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi suma 38400 złr.

Wadyum złożyć się mające przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej wynosi sumę 1920 zł. w gotówce lub w książeczkach kasy Oszczędności lub w papierach wartościowych kwalifikujących się do lokacyj pupilarnych.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności pod l. Dz. 8 l. przejrzane być mogą w registraturze sądu krajowego w Krakowie.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych realności pod l. 8 Dz. I. ustanowiono adwokata Hajdukiewicza w Krakowie.

Kraków 21 marca 1879.

(3420 1—3) **Edykt.**

L. 7751. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza że na zaspokojenia należytości Izraela Birnbach w kwocie 15 złr. z pn. odbędzie się przymusowa licytacya gospodarstwa pod nr. 404 w Pawłowy masy spadkowej Błażeja Peszaka własnego na dniu 19 czerwca i 17 lipca 1879 10 godz. rano tylko za cenę szacunkową 78 złr. lub wyżej zaś na dniu 21 sierpnia 1879 i niżej ceny szacunkowej. Wadyum wynosi 8 złr. Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 31 stycznia 1879.

(3407 1—3) **Edikt.**

Z. 2590. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß behufs Befriedigung der Restwechselforderung pr. 125 fl. s. N. G. die executive Feilbiethung der den Schuldnern Hersch Schifter u. Mendel Peyer gehörigen Realität Nr. 142²/₄ lit. a. in Stanislau am 30 Mai 1879 um 10 Uhr Vormittags im Gerichtshause stattfinden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 1921 fl. 40 kr. ö. W. Das Vadium 193 fl. ö. W.

Die weiteren Bedingungen sind in der Registratur einzusehen.

Stanislau d. 5 März 1879.

(3409 1—3) **Edykt.**

L. 1783. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszym edyktem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, imieniem łacińskiego kościoła w Stanisławowie, przeciw p. Ludwice z Zakrzewskich 1voto Rakowieckiej, 2voto Klingerowej wywalczonej pretensyi w kwocie 168 zł. w. a. tudzież w kwotach 42 zł., 42 zł., 4 zł. i 42 zł. w. a. z pn. rozpisuje się przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności dłużniczki p. Ludwiki z Zakrzewskich 1voto Rakowieckiej, 2voto Klingerowej pod l. k. 19/25 $^4/_4$ w Stanisławowie położonej, w tutejszym sadzie w dniach sądowych 26 maja 1879 i 26 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi wartość oznaczona w akcie oszacowania sądowego w kwocie 4477 zł. a zakład (wadyum) 10% od sta od ceny wywołania to jest 447 zł. 70 kr.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć i odpisać można.

O czem się tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza albo wcale nie, albo zapóźno doręczoną była, lub którzyby dopiero po dniu 21 listopada 1878 do tabuli weszli, do rąk kuratora w osobie p. adwokata Dra. Eminowicza któremu się p. adwokata Dra. Dwernickiego substytuje.

Stanisławów 1 marca 1879.

(3426) **Obwieszczenie.**

L. 453/k. g. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Janów Zalesie urzędująca zawiadamia, że od dnia 21 maja 1879 aż do dnia 30 maja 1879 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznym przy prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z prostowanymi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy katastralnej Domazyr leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 31 maja 1879 o godzinie 9 przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania. O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 14 maja 1879.

(3421) **Ogłoszenie.**

L. 3078. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Dylęgówka z miejscowością Wulka.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym. lub przed komisarzem hipotecznym dnia 20 maja 1879. który dalsze dochodzenia prowadzić będzie.

Tyczyn dnia 14 maja 1879.

(3413 1—3) **Edykt.**

L. 1. Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Jana Jackowskiego, że do likwidacyi dodatkowej zgłoszonych wierzytelności wyznaczyłem termin na 26 maja 1879 o 9 rano.

Stanisławów 25 kwietnia 1879.

Rybczyński.
komisarz konkursowy.

(2528 1—2) **Edykt.**

L. 5291. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości. że dla gmin katastralnych:

Jadachy z miejscowościami Alfredówka i Janówka, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Widaczów, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Pierzchów, Pierzchowice i Cichawa, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;

Michalczowa, Krasne ad Męcina, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Nowym Sączu;

Pasieka z miejscowością Bugaj, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Żukowice stare i nowe, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Posadowa, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie

położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 5 grudnia 1877 l. 15207 do założenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 stycznia 1879 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskuteczonionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od dnia 1 maja 1879 do dnia 31 grudnia 1879 włącznie, w sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 5 kwietnia 1879.

(3296 2—3) **Kundmachung** Z. 1922.

Das Kreisgericht Neu Sandec macht kund, daß statt des Landesgerichtsrathes Stanislaus Majer als Concurscommissär Ludwig Misky Gerichtsadjunkt zur weiteren Leitung des mit dem h. g. Beschluße vom 10ten April 1878 Z. 2114 über das Vermögen des Heinrich Körbel unter der protocollirten Firma Heinrich Körbel Modewaarenhandlung in Neu Sandec eröffneten kaufmännischen Konkurses bestellt wurde.

Neu Sandec d. 19 April 1879.

(3361 2—3) **Edykt.**

L. 2204. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Karola Sokołowskiego przeciw masie nieobjętej Jana Ropa pto. 30 złr. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 4 lipca, 6 sierpnia i 25 września 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności l. k. 147 w Zasadkach.

Cena wywołania wynosi 80 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Starasól 3 maja 1879.

(3395 2—3) **Edykt.**

L. 33. W dniach 3 lipca, 7 sierpnia i 4 września 1879, o 10 godzinie rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 13 w Woli wadowskiej położona ciała tabularnego niestanowiąca Józefa Galicy własna celem zaspokojenia wierzytelności Mendla Wolfa w kwocie 50 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 350 złr.

Wadyum 35 złr. w. a.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 17 lutego 1879.

(3309 2—3) **Edykt.**

L. 15034. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza; że w tymże, celem zaspokojenia Franciszkowi Hexel przeciw Maryi Bozańskiej przyznanej sumy wekslowej 380 zł. z 6 proc. odsetkami od dnia 15 grudnia 1876 kosztami sądowymi 11 zł. 37 ct. i egzekucyjnymi poprzednio w kwotach 12 złr. 72 ct., 8 zł., 13 złr. 38 ct, 40 złr. 95 cnt. w. a., a obecnie w umiarkowanej kwocie 19 zł. 77 ct. przyznananymi, jakoteż kosztów tus. uchwałą z 22 lutego 1879 l. 6258 przyznanych w kwocie 8 zł. 22 cnt., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż wedle dom. 49 pag. 242 n. 3 haer. i dom. 243 pag. 291 n. 7 haer. do Maryanny Pryma 2go ślubu Bozańskiej należących 3/4 części realności pod lk. $283^3/_4$ we Lwowie położonej, w dniach 17 czerwca i 15 lipca 1879 każdym razem o godzinie 11 przed południem na których to terminach, te $^3/_4$ części rzeczonej realności tylko wyżej ceny szacunkowej i wywołania 1451 złr. $98^1/_2$ ct. a. w. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną; że jako wadyum 145 złr. w. a. ma być złożone, że akt szacunkowy i warunki licytacyi w registraturze tego sądu przejrzeć lub odpisać wolno, w końcu iż dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 18 marca 1879 jako dniu wydania wyciągu tabularnego rzeczowe prawa na tych $^3/_4$ częściach wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały tej sprawy egzekucyjnej z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Szwedzicki kuratorem, a adwokat Dr. Siterski jego zastępcą mianowany został.

Lwów dnia 26 kwietnia 1879.

(3194 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6486. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż firma handlowa Schindel & Werner w Hajda przeciw I. Teitelbaumowi kupcowi szkła i porcelany z Tarnowa o zapłacenie sumy wekslowej 445 złr. 70 ct. w. a. z pn. dnia 30 kwietnia 1879 l. 6480 skargę wniosła i o nakaz zapłaty prosiła, wskutek czego uchwałą z dnia 1 maja 1879 l. 6486 nakaz zapłaty rzeczonej kwoty z pn. wydany został.

Ponieważ pobyt zapozwanego I. Teitelbauma nie jest wiadomy, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dr. Jareckiego z substytucyą adw. dr. Salomona na kuratora, któremu odnośny nakaz zapłaty doręczony został.

Tarnów dnia 1 maja 1879.

(3287 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7486. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach wiadomo czyni, iż Naftali Messer wniósł przeciwko masie nieobjętej po ś. p. Józefie Lasocińskim pozew restytucyjny o przywrócenie terminu do rozprawy głównej w sporze Józefa Lasocińskiego pko niemu o zapłacenie 400 złr. w. a. za zwrotem zastawionych losów kredytowych z pn. z powodu nowo wynalezionych dowodów z d. 26/7 1878 l. 3788 i że termin do rozprawy na dzień 14 lipca 1879 w tutejszym sądzie o godzinie 9 rano wyznaczono.

Ponieważ ś. p. Józef Lasociński zmarł w Ropczycach, masa spadkowa po nim dotąd objętą nie została, i spadkobiercy jego dotąd nie są wiadomi. przeto wzywa się niniejszem niewiadomych spadkobierców ś. p. Józefa Lasocińskiego, aby na powyższym terminie bądź osobiście bądź przez pełnomocnika stanęli i prawa swoje wykazali. inaczej rozprawa prawomocnie na ich koszt z ustanowionym dla masy kuratorem c. k. not. p. dr. Stanisławem Strzelbickim przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Ropczyce 28 kwietnia 1879.

Doniesienia prywatne.

(3428 1—3) L. 57.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum z „Fundacyi stypendyjnej Teofila Zakliczyn Jordana“ o rocznej kwocie 40 złr. w. a. zaczawszy od drugiego półrocza roku szkolnego 1878/9 ogłasza się niniejszem konkurs.

O to stypendyum ubiegać się mogą uczniowie szkoły ludowej w Zbarażu, pochodzący ze stanu włościan. rzemieślników, officyalistów prywatnych i sług na obszarach dworskich, religii katolickiej, obrządku rzymskiego lub greckiego, wykazujący się ubóstwem i dobremi obyczajami jakoteż dobrym postępem w naukach.

Pobierać będą to stypendyum tylko w czasie uczęszczania do pomienionej szkoły ludowej, utracą więc takowe wskutek opuszczenia tej szkoły, lub ukończenia nauki w takowej.

Prawo nadawania tego stypendyum służy Radzie powiatowej Zbarazkiej.

Ubiegający się o stypendyum mają wnieść swoje podania do tutejszego Wydziału powiatowego za pośrednictwem dyrekcyi szkoły ludowej w Zbarażu lub przynależnej zwierzchności gminy. albo też przełożonego obszaru dworskiego najdalej do 10 czerwca 1879 i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego kursu szkolnego.

Z Wydziału powiatowego
Zbaraż 6 lutego 1879.

Obwieszczenie.

L. 3797. (3381 3—3)

Jedenaste (zwyczajne) **ogólne**

Zebranie Akcyonaryuszów

Pierwszej węgiersko - galicyjskiej kolei żelaznej

odbędzie się dnia 18 czerwca 1879 r.

o godzinie 10tej przed południem w sali niższo-austryackiej Izby handlowej **w WIEDNIU** (Stadt, Wipplingerstrasse 34)

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie z czynności roku 1878.
2) Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego względem sprawdzenia rachunków z roku 1878.
3) Wybór trzech członków Rady zawiadowczej.
4) Wybór Wydziału rewizyjnego do sprawdzenia rachunków z roku 1879.

Panowie Akcyonaryusze posiadający najmniej 25 akcyj. a życzący sobie wykonać służące im prawo głosowania, zechcą w myśl §§. 40—42 statutów złożyć swoje akcye najdalej do dnia 10 czerwca 1879 r. w biurze pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej w Wiedniu (Kolingasse 17) lub w biurze c. k. uprz. austr. Zakładu dla handlu i przemysłu w Wiedniu. Akcye winny być złożone według konsygnacyj w dwóch egzemplarzach przez oddawcę spisać i podpisać się mających.

Blankiety konsygnacyj bezpłatnie wydane będą w powołanych wyżej biurach.

Składający akcye otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacyj wraz z kartą legitymacyjną na ogólne zebranie.

Złożone akcye oddane zostaną posiadaczowi po odbyciu ogólnego zebrania, za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa winien upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik złożyć legalizowane a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biurze Towarzystwa, najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń dnia 12 maja 1879.

(Przedruk nie będzie płacony) **Od Rady zawiadowczej.**

Filia c. k. uprz. austr.

Zakładu kredytowego

dla handlu i przemysłu we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że wszystkie jej w obiegu znajdujące się

Asygnaty kasowe

od dnia 27 maja r. b. począwszy, po 3½ od sta za 8mio dniowem wypowiedzeniem oprocentowane będą, i że od dnia dzisiejszego tylko 3½ procentowe asygnaty kasowe płatne 8 dni po wypowiedzeniu wydaje.

Lwów dnia 18 maja 1879.

Die Filiale der k. k. priv. oester.

CREDIT-ANSTALT

für Handel & Gewerbe in Lemberg

bringt zur öffentlichen Kenntniss, dass sie alle von ihr ausgegebenen

Cassascheine

vom 27 Mai l. J. ale mit 3½% gegen 8tägige Kündigung verzinsen wird, und dass sie von heute ab bis auf Weiteres nur 3½%ge Cassascheine rückzalbar 8 Tage nach Kundigung emittirt.

Lemberg am 18 Mai 1879.

(3423 1—3)

Zakład żętyczny

dla słabych na piersi

otworzyłem

w Laszkach murowanych.

Lekarz ćwierć mili oddalony, do stacyi kolejowej pół mili drogi. — Pomieszkanie wygodne i tanie. — Las blisko przyjemny szpilkowy. — Wiktuałów niektórych dostarczy na żądanie podpisany

Stanisław Zapotocki

rządca dóbr **Laszki Murowane**, poczta **Starasól**

(34 4 1—3)

Ważne

dla gospodarzy i budowniczych

Najlepszym środkiem konserwującym materyał budulcowy, drewniane sprzęty domowe i narzędzia gospodarcze jest **OLEJ NAFTOWY**, posiada on bowiem tę dobrą własność, że łatwo wsiąka w drzewo, skórę i. t. p., a głęboko napełniwszy pory tłustością, szczególnie je zamyka, przezco materyał od szkodliwych, zmiennych działań powietrza i wilgoci zasłania, zatem nie dopuszczając prędkiego trupieszenia, pękania, paczenia się, chroni od zepsucia. Olej naftowy jest tak samo dobrym do zapuszczania wszelkiego drewniannego materyału, jak pokost lniany, nad którym jednakże posiada tę wyższość, że jest bez porównania tańszym. Z najlepszym skutkiem można go używać tam, gdzie drzewo na ustawiczne działanie powietrza i wilgoć jest wystawione, a więc najłatwiej zepsuciu podlega. A gdy olej naftowy rafinowany naturalnej barwy, żadnego drewnianego materyału nie zmienia, przeto zamiast drogiego pokostu, do pierwszego zagruntowania pod farbę olejną, dla swej taniości ze znaczną korzyścią najlepiej użytym być może.

1 kilo **rafinowanego oleju naftowego,** który koloru drzewa nie zmienia kosztuje **18** ct.

1 kilo **oleju zwykłego,** który drzewu barwę orzechową nadaje — kosztuje . . . **14** ct.

Przy odbiorze większej ilości opuszczam **stosowny rabat.**

Zamówienia wysyłam za przekazem do wszystkich stacyj kolei żelaznych.

Piotr Miączyński

Fabrykant nafty i smarowidła **we Lwowie**, ul. Sykstuska l. 47. (3059)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem Księstwem Krakowskiem

na rok

1879

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„Gazety Lwowskiej.“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Młoda mężatka

poszukuje przyjemnego pomieszkania u niemieckiej familii, do któregoby się zaraz sprowadzić mogła. Oferty przyjmuje pod znakiem: **C. H. 497.** Administracya „Gazety Lwowskiej.“

(3448)

Uwiadomienie!!!

Z powodu restauracyi kamienicy, przeniosłem mój **Skład fortepianów, Pianin Harmonium** i innych instrumentów, **na ulicę wyższą Ormiańską licz. 16** vis a vis kościoła na 1szem piętrze.

(3658 6 20) **Jan Balko.**

Lubień

Otwarcie sezonu kąpielowego dnia 20 maja.

Zakład zdrojowo-kąpielowy wód siarczanych, położony w pobliżu Lwowa o ¾ godziny odległy od stacyi kolei Karola Ludwika w **Gródku**, o godzinę od stacyi Szczerzec, przy kolei Arc. Albrechta. — Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. Szybkowozy pocztowe przychodzą i odchodzą codziennie ze Lwowa. — Skład wód mineralnych, krajowych i zagranicznych i żętyca. — Czytelnia, muzyka miejscowa, zabawy z tańcami, uprzyjemniają przez cały sezon pobyt gościom kąpielowym. — Restauracya pod zarządem wybornego kuchmistrza, sklep zaopatrzony w artykuły i napoje doborowe.

W roku bieżącym, prócz odnowienia wszystkich budynków zakładowych, wystawiono nowy wielki dom mieszkalny, przez co Zakład rozporządza 200 pokojami o cenie od 40 ct. do 1 zł. 40 ct. dobrze urządzonemi z usługą.

Zamówienia na pomieszkania przyjmuje, jak również wszelkich informacyj udziela natychmiast

Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Lubieniu.

(3066 3—5)

Największy skład fabryczny najlepszych

PŁÓCIEN I BIELIZNY

oraz firanek, pończoch i szkarpetek

poleca po stałych cenach

MAGAZYN SCHAYERÓW

we Lwowie

ulica Karola Ludwika licz. 3.

(3358 1—?)

C. k. uprz. gal. akcyjn. Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje

ASYGNATY KASOWE

4½ procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
5 „ „ „ **60** „ „ „
5½ „ „ „ **90** „ „ „

Wszystkie **6 procentowe asygnaty kasowe,** znajdujące się jeszcze w obiegu, będą oprocentowane **począwszy od 20 kwietnia 1878 r.** tylko **po 5½** % z 90 dniowem wypowiedzeniem.

Lwów, 16 stycznia 1878.

Dyrekcya.

(2252 7—?)

(Przedruk nie będzie opłacony.)

Nagroda narodowa **16,600 fr.** Medal złoty etc.

QUINA-LAROCHE

Z ŻELAZEM

W połączeniu ze SOLĄ ZELAZISTĄ łatwą do przyswojenia przez każdy organizm, jest najpotężniejszym środkiem wzmacniającym.

Przywraca krwi czerwone kuleczki stanowiące jej piękność i siłę, pomaga *trudnemu rozwojowi organizmu, uleczа bezsilności wątłość,* zaleca się przez lekarzy dla *kobiet po połogach i dla ozdrowieńców* etc.

W PARYŻU, 22 I 19, ULICA DROUOT

W Krakowie w aptekach PP. Franczyńskiego i Rodyka, we Lwowie w aptece P. Mikolascha, w Czerniowcach u P. Golich [illegible] w Poznaniu u Dra Mankiewicza.

(3363 3—3) L. 2450.

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw kapitał w sumie 6268 złr. 50 cent. wal. austr. listami zastawnemi, z większej sumy 6300 zł. w. a. na hipotekę folwarku Zawada z dóbr Glińsko wydzielonego, w powiecie Żółkiewskim położonego, Cecylii Lewakowskiej i Zofii Szymańskiej własnego, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1878 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielkom tego folwarku wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi folwarku hipotece podległego, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 7 maja 1879.

(3364 3—3) L. 2451.

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 17.199 zł. 15 ct. w. a. listami zastawnemi z większej sumy 18.100 zł. wal. austr. na hipotekę dóbr Zdeszów w powiecie Żółkiewskim położonych, Kazimierza Pawłowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1878 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 7 maja 1879.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, l. 12. dom Wernera.